

KOLEDNICY MISYJNI DZIECIOM

2022/2023



Z PAPUI-NOWEJ GWINEI



MISYJNE MATERIAŁY
LITURGICZNE

NA ADWENT, BOŻE
NARODZENIE, 6 STYCZANIA

Misyjne Materiały Liturgiczne

KOLEDNICY MISYJNI

ROK 2022/2023

Link do załączników:



Link do filmu:



Link do załączników:

https://missio.page.link/KM2022_2023

Link do filmu:

https://missio.page.link/YT_KM2022_2023

Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci

Warszawa 2022

Redakcja:
s. Monika Juszka RMI

Korekta:
Ewa Mościcka

Redakcja techniczna:
Krzysztof Kopania

ISBN 978-83-61859-91-8

Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci
01-015 Warszawa, skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9
tel. (22) 536 90 20, (22) 536 90 27
www.missio.org.pl; e-mail: pdmd@missio.org.pl

SPIS TREŚCI

Drodzy kołędnicy misyjni!	3
Czym jest akcja Kołędników Misyjnych?	5
Przygotowanie Kołędników Misyjnych	7
Drodzy animatorzy i opiekunowie grup!	11
Regulamin współpracy z Papieskimi Dziełami Misyjnymi	
RODO klauzula informacyjna	14
Zezwolenie rodzica / opiekuna prawnego dziecka	16
Zaświadczenie	17
Ankieta	18
Kilka informacji o kraju, dla którego przeznaczony jest	
tegoroczny projekt	19
Tegoroczna pamiątka kołędowania – bilum i rajski ptak	25
Z listów misjonarzy	28
Konspekt zajęć (wg Davida E. O'connora) dla klas I–III	36
Katecheza dla klas IV–VI	39
Liturgia posłania kołędników misyjnych	43
Modlitwa rozesłania kołędników	48
Misyjne czuwanie przy żłóbku	49
Liturgia w uroczystość Objawienia Pańskiego	54
Obrzęd przyjęcia dzieci do Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci	58
Misyjne obowiązki przy żłóbku	61
Podsumowanie finansowe akcji	67
Tak kołędowaliśmy w ubiegłym roku (2021/2022)	
dla dzieci w Azji Środkowej	69
Dodatek <i>Obowiązki przy żłóbku</i>	86

DRODZY KOLEDNICY MISYJNI!

Pragnę Wam serdecznie podziękować za zeszłoroczne kolędowanie. Jak zawsze można na Was liczyć! Dla mnie osobiście to piękne świadectwo Waszej odwagi, pomysłowości i oddania się sprawie głoszenia Ewangelii.

Przy okazji chcę Wam również pogratulować, ponieważ PDMD, które prowadzi akcję misyjnego kolędowania, obchodzi w tym roku 100. rocznicę nadania tytułu papieskiego. Z tej okazji i Wy świętujecie jako współpracownicy Ojca Świętego.

W tym roku kolędowania nasze serca będą bardzo blisko dzieci i misjonarzy z Papui i Nowej Gwinei. Ten odległy skrawek ziemi rozsiany na Oceanie Spokojnym jest bardzo młodym Kościołem, borykającym się z wieloma problemami. Pokazuje nam on jednak, że żadne trudności nie odrywają od Miłości Chrystusa. Każdego roku przybywa tam nowych ochrzczonych, pracuje tam także najwięcej polskich misjonarzy w całej Oceanii, a także czterech biskupi z naszej ojczyzny.

Mieszkańcy tego regionu głównie żyją z tego, co ofiaruje im ocean oraz dziki las pełen naturalnego dobra. Stanowi to też wyzwanie, aby wraz z Ojcem Świętym chronić piękno i żywą naturę naszej planety.

Tegorocznym znakiem Waszych odwiedzin w domach będzie „bilum”, ręcznie pleciona papuaska torba „na wszystko” – symbol, gościnności, przyjaźni, statusu społecznego i pochodzenia.

Proszę Was gorąco, abyście nigdy nie zapominały, że misyjne kolędowanie to głoszenie Ewangelii. Bądźcie od dziś aniołami Ewangelii dla ludu z Oceanii, który czeka na Jezusa, tak jak na Was czekają Wasi sąsiedzi i znajomi.

Z całego serca błogosławię Wam i Waszym rodzinom.

ks. Maciej Będziński, dyrektor krajowy PDM w Polsce



Ofiary zebrane podczas kolędowania misyjnego prosimy przesyłać na następujący adres:

Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci
skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9
01-015 Warszawa

konto PDM
72 1020 1013 0000 0102 0002 7169
PKO BP SA I O/WARSZAWA

z dopiskiem: **Kolędnicy Misyjni**

CZYM JEST AKCJA KOŁĘDNIKÓW MISYJNYCH?



Wywodzi się z ludowej tradycji kołędowania. Na początku lat 90. dzieci i animatorzy z ognisk misyjnych Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci dodały do tej tradycji akcent misyjny.

W 1989 r. zaczęły kołędować dzieci z ognisk misyjnych w kilku diecezjach, a od 1993 r. kołędują dzieci we wszystkich diecezjach w Polsce.

Setki tysięcy dzieci wraz z rodzinami, wychowawcami, nauczycielami i animatorami poświęcają swój czas i ofiarują swoje talenty, aby przygotować stroje, dekoracje, gwiazdę i kołędować w swoich środowiskach. Nie zważając na pogodę i zmęczenie, podejmują wysiłek kołędowania w swoich szkołach, parafiach i miejscowościach.

CHARAKTER AKCJI

Akcja ma wymiar przede wszystkim **ewangelizacyjny**. Niosąc radość Ewangelii, mali kołędnicy stają się misjonarzami. Przypominają odwiedzanym mieszkańcom o narodzeniu Jezusa Chrystusa i uwrażliwiają ich na potrzeby dzieci na całym świecie.

Ważne są również wymiary – **formacyjny** (formacja intelektualna i duchowa) i **wychowawczy**. Kołędnicy, zanim wyruszą ze scenką i przesłaniem, modlą się za misje i misjonarzy, poznają geografię, inne kultury, języki obce, zwyczaje ludów świata, sytuację dzieci na świecie.

Dzieci uczą się również **zauważania drugiego człowieka**, otwierają się na pomoc potrzebującym, poszerzają horyzonty, poświęcają czas i siły, żeby pomóc innym, uczą się przyjmowania zarówno sukcesu, jak i porażki.

Przy okazji kolędowania zbierane są ofiary przeznaczone na realizację projektów pomocy dzieciom w różnych częściach świata.

PRZEBIEG AKCJI

Od początku grudnia (a nawet wcześniej) kolędnicy misyjni wraz z animatorami i opiekunami poznają projekt danego roku, przygotowują stroje, scenkę i gwiazdę. Planują kolędowanie w porozumieniu z księdzem proboszczem i rodzicami dzieci.

26 grudnia lub w innym dogodnym dla parafii i kolędników terminie w kościele parafialnym ma miejsce uroczyste posłanie kolędników misyjnych. Misjonarz nigdy nie idzie sam, nigdy nie mówi o Jezusie sam od siebie. Misjonarz jest zawsze posłany przez Kościół. Znakiem tego jest specjalna modlitwa posłania i błogosławieństwo, które dzieci i animatorzy otrzymują od swoich pasterzy.

Na mocy tego posłania wyruszają do parafian, aby nieść radość Bożego Narodzenia i mówić o potrzebach dzieci w różnych częściach świata.

Do odwiedzanych rodzin kolędnicy misyjni przynoszą błogosławieństwo, którego zewnętrznym znakiem jest zostawiana w rodzinach pamiątka kolędowania nadająca się do powieszenia na choince. Nawiązuje zawsze do konkretnego projektu realizowanego w danym roku.

Projekty dotyczą różnych dziedzin życia. Dzielimy je na: pomoc zwyczajną, edukację, ochronę zdrowia, domy dziecka i internaty oraz duszpasterstwo diecezjalne i parafialne. W tych jakże ogólnych hasłach zawiera się mnóstwo potrzeb.

PRZYGOTOWANIE KOŁĘDNIKÓW MISYJNYCH

na podstawie Liturgicznego Vademecum Misyjnego, s. 23–25

Pedagogia Kołędników Misyjnych

Przedsięwzięcie Kołędników Misyjnych prowadzone jest pod patronatem Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. Każdego roku Sekretariat Krajowy PDMD w Polsce przygotowuje dla kołędników *Misyjne Materiały Liturgiczne*. Znajdują się w nich między innymi: relacja z kołędowania w ubiegłym roku, katecheza misyjna, scenka kołędnicza, liturgia Mszy św. na 26 grudnia, na Misyjny Dzień Dzieci oraz spot *Kołędnicy misyjni*. Kraj, do którego w danym roku zostaną przekazane ofiary zebrane przez polskich kołędników, wskazuje sekretarz generalny Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci z Rzymu.

Chłopcy i dziewczęta odwiedzają rodziny, śpiewają kołędy, odmawiają modlitwy i opowiadają o problemach swoich rówieśników z krajów misyjnych. W ten sposób dzieci ewangelizują dorosłych.

Najmłodszy niosą radość Bożego Narodzenia do odwiedzanych domów. Zewnętrznym wyrazem tej radości są wypowiedane życzenia i umieszczane na drzwiach błogosławieństwo: C+M+B (*Christus mansionem benedicat* – Niech Chrystus błogosławi temu domowi) oraz obdarowanie odwiedzanej rodziny pamiątką kołędowania.

Podtrzymanie tradycji ojczystej kultury, a jednocześnie dostrzeżenie tragicznej sytuacji dzieci w krajach misyjnych jest oznaką chrześcijaństwa i patriotyzmu. Zaangażowanie dzieci w misyjne kołędowanie pomaga małym mieszkańcom krajów misyjnych. Zebrane ofiary są przeznaczane na realizację projektów edukacyjnych i prozdrowotnych służących bezpośrednio najmłodszym.

Dzieci jako kołędnicy misyjni uczą się ponoszenia trudu i składania ofiary z własnego czasu, zdolności, a także rezygnacji z wzięcia dla siebie zebranych pieniędzy.

Przygotowanie

Czas Adwentu – wykorzystany zarówno duchowo, jak i fizycznie – jest najlepszym czasem do przygotowania Kolędników Misyjnych. Modlitwa i dobre uczynki dzieci wchodzących w skład grup kolędniczych są ich pierwszym darem dla rówieśników, którym będą pomagać, a także dla odwiedzanych rodzin.

Jako pierwsi przygotowują się do podjęcia inicjatywy Kolędników Misyjnych sami animatorzy poprzez uczestnictwo w kursie dla animatorów misyjnych, lekturę i modlitwę.

Następnie bardzo ważne jest omówienie przygotowań i przebieg Kolędników Misyjnych z księdzem proboszczem. Trzeba uzyskać jego zgodę oraz pomoc w realizacji tego przedsięwzięcia.

„Kościół powierza dzieciom zadanie ewangelizacji świata”.
Jan Paweł II

Niezwykle ważne jest zaangażowanie rodziców, którzy znając ideę kolędy misyjnej, będą mogli wspierać dzieci w trakcie jej trwania poprzez: pomoc w przygotowaniu strojów, rekwizytów (np. gwiazdy), pomoc w nauce ról, uczestnictwo w akcji, jako opiekunowie.

Kolejny etap przygotowania to spotkanie formacyjne z dziećmi. Animator wyjaśnia dzieciom ideę kolędowania oraz opowiada o sytuacji ich rówieśników, którym w danym roku będą niosły pomoc.

Dalej następuje podział na grupy i rozdanie ról poszczególnym dzieciom, przydział dorosłych opiekunów, którzy mogą wywodzić się spośród rodziców dzieci lub osób dorosłych należących np. do Akcji Katolickiej, Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców, Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, Ruchu Światło-Życie, Caritas, Rady Parafialnej, Żywego Różańca. Wspólnie przygotowujemy stroje i skarbonki z napisem: „Dar dla dzieci w Papui-Nowej Gwinei”. Grupy powinny być nieliczne: cztero-, pięcio- lub sześćosobowe. Będą mogły wówczas swobodnie wejść do mieszkań i przedstawić swój program.

Zapewnijmy dzieciom bezpieczeństwo, zwłaszcza w dużych miastach, gdzie ludzie się nie znają i gdzie mogą zdarzyć się próby odebrania ofiar kołędującym dzieciom. Dorośli z jednej strony poświadczają autentyczność akcji, a z drugiej zapewniają dzieciom bezpieczeństwo.

Ważne jest również, żeby z parafii została rozesłana jak największa liczba grup.

Posłanie Kołędników Misyjnych

Posłanie powinno się odbyć w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia (chodzi o samo rozesłanie, niekoniecznie kołędowanie). Tego dnia wszystkie grupy w strojach kołędniczych uczestniczą w wyznaczonej Mszy św. Stojąc blisko ołtarza, włączają się w liturgię słowa, modlitwę powszechną i tworzą procesję z darami. W komentarzu wierni powinni usłyszeć informację o czasie ich kołędowania. Jeśli parafia utworzy kilkanaście lub kilkadziesiąt grup (zaangażuje szkołę, a przynajmniej ministrantów, dziecięcą służbę maryjną i scholę), to akcję tę uda się przeprowadzić w jeden dzień lub nawet jedno popołudnie.

Samo rozesłanie jest modlitwą, którą celebrans odmawia w ramach obrzędu rozesłania tuż przed błogosławieństwem. Dokonuje się ono podczas każdej Mszy św. W ten sposób wszyscy parafianie zostaną poinformowani o czasie i celu przedsięwzięcia. Ksiądz proboszcz zapowiada datę kolędy misyjnej i przedstawia grupy kołędnicze, wyjaśniając ideę i cel kołędowania.

Kołędowanie

Przyjście do domu z kolędą nie może się kojarzyć – ani kołędnikom, ani przyjmującym ich rodzinom – tylko ze zbiórką pieniędzy. Wartości akcji nie mierzymy sumą zebranych środków, ale owocami duszpasterskimi. Kołędowanie to zatem przygotowany wcześniej krótki program, zakończony błogosławieństwem wyrażonym w znakach zapisanych na drzwiach wejściowych. Kołędnicy wchodząc do domu, pozdrawiają mieszkańców w imię Jezusa, przedstawiają krótki program kołędniczy i pozostawiają pamiątkę kołędowania.

Czas kolędowania

Dobrze jest wytworzyć w parafii zwyczaj kolędowania misyjnego w określonym dniu czy dniach (np. we wspomnienie św. Młodzianków). Powinno to odbywać się pomiędzy świętami Bożego Narodzenia a Nowym

Rokiem. Przemawia za tym wiele argumentów. Przede wszystkim z tym okresem związana jest tradycja kolędowania, a także jest to czas radości bożonarodzeniowej. Po drugie, dzieci w tym czasie mają dni wolne od nauki, więc nie odrywamy ich od zajęć. Podjęcie akcji w samą uroczystość Trzech Króli uniemożliwi urządzenie w tym dniu zakończenia Kolędników Misyjnych, które powinno znaleźć swój wyraz w liturgii Eucharystii właśnie w Objawienie Pańskie. Wtedy to w modlitwie powszechnej modlimy się za tych, którzy otwierając drzwi swoich mieszkań, włączyli się w pomoc dzieciom, a w procesji z darami grupy kolędnicze przynoszą między innymi ofiary zebrane podczas kolędowania.

„Kolędnicy są żywą szopką i moimi bezpośrednimi współpracownikami w ewangelizacji”
papież Franciszek

Spotkanie kolędników misyjnych

Warto się postarać, żeby na zakończenie akcji w diecezji odbyło się wspólne spotkanie biskupa ze wszystkimi kolędnikami misyjnymi. W tym celu należy skontaktować się z dyrektorem diecezjalnym PDM. Na wspólnej Eucharystii dzieci mogłyby usłyszeć pasterskie słowo uznania za wrażliwość ich serc oraz zachętę do dalszego angażowania się w sprawy misji. Spotkanie z biskupem byłoby też okazją, aby „przyjść z kolędą” także do niego – dzieci przedstawiłyby swój krótki program, z którym chodziły od domu do domu.

DRODZY ANIMATORZY I OPIEKUNOWIE GRUP!

Bardzo dziękuję, że czytacie te słowa, bo to znaczy, że całym sercem zaangażowaliście się w tegoroczną akcję Kolędników Misyjnych. Ukłony dla Was! Działacie w tak wielu miejscach, że warto, byście podzielili się z innymi swoim zaangażowaniem. Swoją gorliwą aktywnością piszecie historię Kolędników Misyjnych i PDMD w Polsce. Dajecie również przykład innym, jak można zaangażować się w dzieło misyjne Kościoła.

Chciałabym Was bardzo gorąco poprosić o przesyłanie do nas informacji o tym, co konkretnie robicie. Będzie to wielkie świadectwo dla innych, a dla nas w PDM powodem do radości.

Niniejszym pozwalam sobie poprosić Was, abyście do tych wielu godzin przygotowań dodali jeszcze chwilę po kolędowaniu i przysłali do nas:

1. wypełnioną ankietę z kolędowania,
2. sprawozdanie, najlepiej napisane przez dzieci,
3. kilka zdjęć z kolędowania, a także ZAŚWIADCZENIE OPIEKUNA

GRUPY* o posiadaniu zgód rodziców na wykorzystanie wizerunku dzieci. Opiekun grupy jest zobowiązany do przedstawienia rodzicom / opiekunom prawnym dzieci Regulaminu współpracy z PDM (zobacz s. 14) oraz uzyskania pisemnej zgody na taką współpracę. Zgody poszczególnych rodziców zostają u opiekuna grupy; do PDMD opiekun przesyła tylko jedno zaświadczenie, że takie zgody ma u siebie.

Informujemy, że okres rozliczeniowy ofiar z Kolędników Misyjnych na projekt roku (grudzień / styczeń) kończy się **31 stycznia** z uwagi na potrzebę przekazania sprawozdań do Sekretariatu Generalnego PDMD w Rzymie, gdzie rozpatrywane są projekty złożone przez misjonarzy z całego świata.

Żeby wziąć udział w projekcie roku 2022/2023 („Dzieciom z Papui-Nowej Gwinei”), ofiary z kolędowania misyjnego należy wpłacić do Dyrekcji Krajowej PDM do końca stycznia 2023 r. Po upływie tego terminu zostaną one wliczone do projektu kolejnego roku.

Wraz z papieżem Franciszkiem zachęcamy Was również do podejmowania w okresie Bożego Narodzenia MISYJNYCH OBOWIĄZKÓW PRZY ŻŁÓBKU. Warto wylosować je razem z dziećmi przed świętami, a później realizować!

Bądźcie z nami i zagładajcie na nasze media społecznościowe!

Życzę dobrego, bezpiecznego (z odblaskami PDMD!) i radosnego kolędowania!

Z modlitwą

s. Monika Juszka RMI



REGULAMIN WSPÓŁPRACY Z PAPIESKIMI DZIEŁAMI MISYJNYMI RODO KLAUZULA INFORMACYJNA

Zgodnie z art. 8 ust. 1 Dekretu ogólnego w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych w Kościele katolickim, wydanego przez Konferencję Episkopatu Polski w dniu 13 marca 2018 r. (dalej: Dekret) i art. 13 Rozporządzenia o ochronie danych osobowych (dalej RODO), informujemy, że:

1. Administratorem danych są Papieskie Dzieła Misyjne (skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa, pdm@missio.org.pl), reprezentowane przez ks. Macieja Będzińskiego, dyrektora krajowego PDM (+48 600 820 986, dyrektor.pdm@missio.org.pl).

2. Inspektorem ochrony danych jest ks. Maciej Będziński (+48 600 820 986, dyrektor.pdm@missio.org.pl lub iodpdm@missio.org.pl).

3. Celem przetwarzania danych jest realizacja celów statutowych Papieskich Dzieł Misyjnych, w tym organizacja wydarzenia oraz udokumentowanie jego przebiegu (w periodyku, internecie, na portalach społecznościowych, odwoływanie się do wydarzenia jako historii, prezentowanie laureatów).

4. Podstawą prawną przetwarzania jest wyrażona zgoda.

5. Dane nie będą przekazywane publicznej kościelnej osobie prawnej mającej siedzibę poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

6. Dane Pańskiego dziecka będą przetwarzane przez okres do 6 lat, potem będą archiwizowane zgodnie z przepisami ochrony danych osobowych.

7. Przysługuje Państwu prawo dostępu do danych osobowych, ich sprostowanie, usunięcie lub ograniczenie przetwarzania.

8. Przysługuje Państwu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Kościelny Inspektor Ochrony Danych (skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 6, 01-015 Warszawa, kiod@episkopat.pl).

9. Uczestnictwo Państwa dziecka w proponowanym przez Papieskie Dzieła Misyjne wydarzeniu wiąże się z udzieleniem pełnej zgody na przetwarzanie danych osobowych oraz udzieleniem zgody na publikację wizerunku indywidualnego lub grupowego.

ZEZWOLENIE RODZICA / OPIEKUNA PRAWNEGO DZIECKA

Ja,.....
oświadczam, iż wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych mojego małoletniego dziecka, ucznia szkoły w do celów związanych z jego udziałem w akcji Kolędników Misyjnych organizowanej przez Papieskie Dzieła Misyjne.

Wyrażam także zgodę na publikowanie imienia i nazwiska oraz wizerunku za pomocą środków społecznego przekazu i w czasopiśmie wydawanych przez Papieskie Dzieła Misyjne.

Oświadczam, że zapoznałem/am się z Regulaminem współpracy z Papieskimi Dzielami Misyjnymi i akceptuję jego postanowienia.

.....
(miejsowość, data)

.....
(podpis rodzica lub opiekuna prawnego)

.....
(miejsce i data)

ZAŚWIADCZENIE

Ja niżej podpisany/a,
(imię i nazwisko opiekuna / opiekunów grupy)

opiekun,
(nazwa grupy, szkoła / parafia, miejscowość)

przedstawiłem/am rodzicom / opiekunom dzieci Regulamin współpracy z Papieskimi Dziełami Misyjnymi oraz posiadam pisemne zgody na publikację przesłanych zdjęć i materiałów filmowych. Wszystkie zainteresowane osoby zostały poinformowane o możliwości wykorzystania nadesłanych materiałów w ramach statutowej działalności Papieskich Dzieł Misyjnych oraz wyraziły zgodę na ich publikację na portalach społecznościowych, na stronach internetowych PDM oraz w czasopiśmie „Świat Misyjny” i „Misje Dzisiaj”.

.....
(podpis opiekuna grupy)

ANKIETA

Kolędniczy Misyjni 2022/2023 dzieciom w PAPUI-NOWEJ GWINEI*	
Moderator/Opiekun	
Parafia (wezwanie i miejscowość)	
Diecezja	
Liczba grup	
Liczba uczestniczących dzieci	
Liczba dorosłych (opiekunowie, osoby zaangażowane w przygotowanie i przebieg)	
Liczba rodzin, które przyjęły kolędników	
Rozesłanie (data uroczystości)	
Zakończenie (data uroczystości)	
Czas kolędowania	od..... do
Zebrane ofiary	Zebrano zł i przekazano a) bezpośrednio na konto PDM (krajowe) b) za pośrednictwem diecezji
Uwagi i dodatkowe informacje	
Kontakt (adres mailowy)	

* Wypełniając ankietę, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Papieskie Dzieła Misyjne (skwer Kardynała Stefana Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa).

KILKA INFORMACJI O KRAJU, DLA KTÓREGO PRZEZNACZONY JEST TEGOROCZNY PROJEKT

PAPUA-NOWA GWINEA

- Drugie co do wielkości państwo w Oceanii otoczone Oceanem Spokojnym, Morzem Koralowym i Morzem Nowogwinejskim.
- Oficjalne nazwy: *ang.* (The) Independent State of Papua New Guinea (Niezależne Państwo Papui-Nowej Gwinei) oraz *ang.* Papua New Guinea, *tok pisin* Papuaniugini.
- Papua to część południowa kraju, Nowa Gwinea – część północna.
- Składa się z ponad 600 małych wysp i części wyspy Nowej Gwinei, gdzie **graniczy z Indonezją**. Wyspa Nowa Gwinea jest uważana za jedną z największych na świecie.
- Tradycyjne barwy Papui-Nowej Gwinei: czerwona, czarna i żółta. Wszystkie obecne są na fladze narodowej.
- Nową Gwineę odkryli Europejczycy w XVI w., ale do XIX w. pozostawała niezbadana. Hiszpańscy żeglarze nazwali ją Nowa Gwinea, ponieważ uznali, że jej mieszkańcy wyglądem przypominają ludy Gwinei afrykańskiej.

Stolica: Port Moresby

Flaga: Istnieje od 1971 r. Ma kształt prostokąta i składa się z dwóch trójkątnych pól – dolnego w kolorze czarnym z Krzyżem Południa oraz górnym o barwie czerwonej z wizerunkiem cudowronki (rajskiego ptaka). Czerwone pole z wizerunkiem cudowronki symbolizuje odzyskanie przez kraj niepodległości, a Krzyż Południa odnosi się do związku z Australią oraz pozostałymi państwami południowego Pacyfiku.



Język: Mówi się tutaj w ponad 800 językach. Niektórych używa niewielka liczba osób. Oficjalnymi językami są angielski (pidgin english), tok pisin i hiri motu. Dwa ostatnie to języki kreolskie.

Ludność: Papuę-Nową Gwineę zamieszkuje nieco ponad 8 milionów mieszkańców, wśród których Papuasi stanowią 84% ogółu ludności. Gdy w XVI w. Jorge Meneses dotarł na wyspę, nazwał ją Ilhas dos Papuas, co oznacza „kraj ludzi o puszystych włosach”. Papuasi mają zwykle kędzierzawe, gęste włosy, czarne lub rude.

- Podstawą organizacji życia społecznego są plemiona.
- Papuasi zajmują się przede wszystkim rolnictwem (uprawiają palmy kokosowe, banany, taro, pochrzyn, bataty, kakaowce, trzcinę cukrową), hodują świnie, które tam mają ogromną wartość, a na wybrzeżach zajmują się rybołówstwem.
- Typowa chata tubylców jest dwupiętrowa i pokryta trawiastą strzechą.

Dolne piętro to miejsce, gdzie mieszkają dzieci i cała trzoda chlewna (świnie, kaczkę). Na piętrze znajduje się antresola dla rodziców, na którą nikomu innemu nie wolno wchodzić.

- Przeciętna długość życia mężczyzn to 63 lat, a kobiet – 68 lat.
- Tylko 18% ludności zamieszkuje obszary miejskie.

Przyroda i geografia:

- Teren Papui-Nowej Gwinei to głównie niziny i pagórki.
- Najwyższa góra to Góra Wilhelma wnosząca się na wysokość 4509 m n.p.m.
- Główne rzeki to: Sepik, Ramu, Fly, Purari.
- Jest tu dużo wulkanów, występują też trzęsienia ziemi.
- Gęste lasy i dżungle zajmują około 80% powierzchni kraju.
- Papua-Nowa Gwinea jest otoczona rafami koralowymi, które są pod ścisłą ochroną.
- Występuje tu około 11 000 gatunków roślin, 250 gatunków ssaków i 700 gatunków ptaków. Żyją tu kangury, kolczatki, a także wiele gatunków gryzoni.

- Najbardziej charakterystyczne dla Papui są rajskie ptaki, których jest około 40 gatunków. Rajski ptak jest symbolem Papui-Nowej Gwinei.
- Wyspa Nowa Gwinea jest nazywana botaniczną skarbnicą świata. Aż 68% roślin, które tam występują, można znaleźć wyłącznie na niej.

Klimat:

- Równikowy, gorący i wilgotny. Temperatury: około 26°C na nizinach i 10°C w górach.
- Są dwie pory roku – pora bardziej wilgotna (od grudnia do marca) i mniej wilgotna (od maja do października).
- W ciągu całego roku występuje dość dużo opadów.
- Obszar Papui-Nowej Gwinei nawiedzany jest przez tropikalne sztormy o dużym natężeniu.

Historia: Archeolodzy twierdzą, że ludzie przybyli do Papui-Nowej Gwinei z Afryki lub Azji Południowo-Wschodniej ponad 50 tysięcy lat temu. Ci, którzy zakładali pierwsze plemiona, rozwinęli kulturę w całkowitej izolacji od siebie. Gęste lasy i ukształtowanie terenu sprawiły, że często nie wiedzieli nawet, że zaledwie kilka kilometrów dalej żyje sąsiednie plemię. Dlatego też dzisiaj jest to jedna z najbardziej zróżnicowanych populacji na świecie.

Wyspa została odkryta w 1526 r. przez Portugalczyka Jorge de Menesesa. W XIX w. mniejsze wyspy (Papua) podlegały protektoratowi Niemiec, a duża Nowa Gwinea – Anglii. Na początku XX w. terytoria te przejęła Australia, która w 1946 r. połączyła obie części (Papuę i Nową Gwineę) w zamorską kolonię o nazwie Papua-Nowa Gwinea. W 1975 r. kraj uniezależnił się od wpływów Australii i zyskał niepodległość.

Religia: Ponad 95% ludności to chrześcijanie, głównie protestanci. Katolików jest 26%.

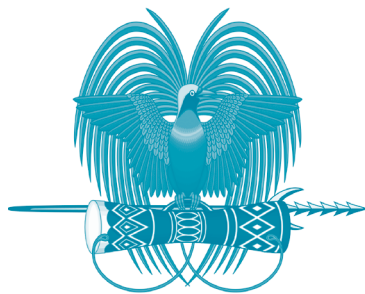
Chociaż tradycyjne wierzenia wyznaje oficjalnie tylko 3,5% ludności, to wciąż kult przodków, magia i totemizm są bardzo silne.

Edukacja: Poziom wykształcenia społeczeństwa jest bardzo niski. Tylko niewiele ponad 64% ludności potrafi czytać i pisać. Edukacja jest bezpłatna dopiero od 2012 r., ale nie jest obowiązkowa.

Dzieci rozpoczynają kształcenie w wieku 7–8 lat, na etapie wprowadzającym. Odbyna się on w szkołach lokalnych i prowadzony jest w językach lokalnych. Kolejny etap – podstawowy (9–12 lat) – również przebiega w szkołach i językach lokalnych. Etap środkowy (13–16 lat) podzielony jest na dwie części. Pierwsze dwa lata dzieci uczą się w szkołach lokalnych, a kolejne dwa w liceum wojewódzkim, gdzie obowiązują już tylko języki urzędowe. Kto chce kontynuować edukację, może od 17. roku życia uczyć się w państwowym liceum albo w szkole zawodowej, na etapie wtórnym, przygotowującym przez dwa lata do studiów uniwersyteckich.

Ciekawostki:

- Papua-Nowa Gwinea jest większa od Polski 1,5 raza (biorąc pod uwagę całą powierzchnię kraju).
- Dewizą Niezależnego Państwa Papui-Nowej Gwinei jest „Jedność w różnorodności”.
- Jedność i współpracę symbolizuje godło państwowe, które powstało w 1971 r. Przedstawia ono cudowronkę krasnopiórą (rajski ptak) siedzącą na bębnie (zwanym kundu) nad tradycyjną włócznią i harpunem.
- Polonia tego kraju liczy około 20 osób.
- Głową państwa jest królowa Elżbieta II, reprezentowana przez gubernatora generalnego.
- Rajske ptaki (cudowronki) są niezwykle kolorowe, a strelcja, kwiat rosnący w RPA, przypomina takiego ptaka w locie.
- Najsłynniejsza impreza w Papui to Festiwal Goroka. To najstarsze i najważniejsze wydarzenie dla mieszkańców kraju. Można na nim spotkać przedstawicieli około 100 plemion! Każde z nich pragnie wypromować



swoją kulturę poprzez muzykę, taniec, ozdoby na ciele, malunki i ludowe stroje.

- Florę Papui-Nowej Gwinei stanowią w 20% orchidee, a 29% wszystkich gatunków – drzewa. Na wyspie można też zobaczyć unikalne rododendrony i begonie, których nie opisano jeszcze w żadnych książkach.
- Wyspy Trobrianda to archipelag kilkunastu wysepek koralowych, gdzie swoje badania prowadził wybitny polski antropolog Bronisław Malinowski.
- Na Papui-Nowej Gwinei istnieje jedno z najpiękniejszych miejsc do nurkowania na Ziemi. Pod wodą żyje tam dwa razy więcej gatunków ryb niż w Morzu Czerwonym i aż 10 razy więcej niż na Karaibach.
- Wśród ludności papuaskiej istnieje stosunkowo niedawno poznane plemię Korowajów. Korowajowie budują domy kilkanaście, a czasami nawet kilkadziesiąt metrów nad ziemią, w konarach drzew, z wykorzystaniem gałęzi jako elementów konstrukcji nośnej. Budują właśnie w ten sposób, ponieważ dżungla bywa zalewana wodą. Stanowi też ochronę przed dzikimi zwierzętami, a także intruzami z sąsiednich plemion czy klanów. Do takiego domu niełatwo się dostać, trzeba do niego wchodzić po palu z zaciosami, który można za sobą wciągnąć, odcinając drogę nieproszonego gościom. Powierzchnia takiego domu sięga 40 m² i mieszkają w nim nawet dwie rodziny. Taki tradycyjny dom podzielony jest na trzy części: w jednej mieszkają kobiety, w drugiej mężczyźni, a w trzeciej dzieci. W każdej znajduje się bezpieczne palenisko, bo podłoga wyłożona jest gliną i kamieniem.

SYTUACJA DZIECI

- Przyrost naturalny na Papui-Nowej Gwinei jest bardzo wysoki. Poprawiły się warunki zdrowotne i o wiele mniej dzieci umiera przy porodzie niż kiedyś. To wielka zasługa Kościoła i misjonarzy, którzy prowadzą szpitale i kliniki w głębokim buszu.

- Dzieci jest bardzo dużo i zawsze są radosne mimo bardzo trudnych warunków życia.
- Dzieci, młodzi i całe rodziny codziennie zmagają się z twardą rzeczywistością głodu, przemocy fizycznej i seksualnej, brakiem edukacji, oddawania dalszej rodzinie lub klanowi, „adoptowania” na służbę.
- Dzieci przychodzące do szkoły bardzo często są głodne i nie mają nic do jedzenia.
- W szkołach panują prymitywne warunki. Nie ma tam wody, a toalety są bardzo proste.
- W bibliotekach szkolnych brakuje książek i podręczników.
- Szkoła nie jest obowiązkowa, ale jeśli dzieci do niej uczęszczają, muszą wstawać bardzo wcześnie. Placówek tego typu jest mało, dlatego najmłodszy wędrują do nich przez busz 1–2 godziny dziennie w jedną stronę.
- Poziom nauczania jest bardzo niski, nie ma żadnej kontroli nauczycieli czy programów nauczania.
- Teoretycznie od kilku lat szkoła jest bezpłatna, ale placówki i tak żądają opłat. Wielu rodziców na to nie stać.
- Małe dzieci bawią się tak jak inne dzieci na świecie. Często ich zabawą jest wojna. Wojny szczepowe są tu dość częste, a dzieci je naśladują.
- Najmłodszy bawią się czymkolwiek: kamykami, patykami, różnego rodzaju owocami, gumkami, sznurkami itp. Nie mają zabawek, ale umieją się sobą zająć.
- Coraz częściej dzieci są porzucane, wychowywane na ulicach, zostawiane przez krewnych, co wcześniej nigdy się nie zdarzało.

POZDROWIENIA

- Yupela stap gut God i Ken blesim yupela: Bądźcie zdrowi i niech wam Bóg błogosławi.
- Yumi amamas Maria i Karim Jisas: Cieszymy się, bo Maryja porodziła Jezusa.

TEGOROCZNA PAMIĄTKA KOŁĘDOWANIA – BILUM I RAJSKI PTAK

BILUM

Bilum to słowo w języku tok pisin, które dla Papuasów prawdopodobnie ma najgłębsze, najważniejsze i najbardziej emocjonalne znaczenie. Oznacza „łono”, a dokładnie miejsce, z którego wypływa całe życie. Określa się nim również tradycyjne piękne sznurkowe papuaskie torby wytwarzane przez kobiety w całej Papui-Nowej Gwinei.

Słowo „torba” to jednak zbyt mało na określenie bilum, ponieważ w jego znaczeniu kryje się i historia, i kultura, i tradycja. Bilum ma też głębokie znaczenie emocjonalne.

Kilka ciekawostek o bilum

- Wykonywane jest ręcznie różnymi metodami pętłkowymi. Technika wykonania polega na skręcaniu i zapętlaniu sznurka zgodnie ze specjalnymi ruchami. Sposób wykonania przekazywany jest z pokolenia na pokolenie od stuleci.
- Proces wykonania bilum można opisać jako szycie, ale w Papui-Nowej Gwinei wszyscy nazywają go techniką bilum. Włókna są skręcane w sznurek i często farbowane ręcznie.
- Tradycyjnie wytwarzane jest z lokalnych materiałów roślinnych, takich jak trzcina, włókno z kory drzew, sizal, winorośl, tulipanowiec czy palma *Pandanus*.
- Naturalne są również barwniki. Jednym z nich jest kurkuma.
- Bilum z włókien syntetycznych i sztucznie barwione jest produkowane jedynie dla turystów; nie jest cenione przez mieszkańców Papui-Nowej Gwinei.
- Występuje w różnych kolorach i stylach, w zależności od miejsca pochodzenia. Bilum z regionu Highlands są zwykle wykonane z wełny i jaskrawo zabarwione, podczas gdy bilum z Zatoki Perskiej wytwarza się

z futra zwierzęcego lub winorośli, a jego szare kolory pochodzą z naturalnych barwników roślinnych.

- Niektóre bilum mają wzory geometryczne, które oznaczają przynależność ich właściciela do określonego plemienia lub klanu.
- Kobiety wiążą bilum wokół czoła, aby zmaksymalizować swoją siłę i uzyskać lepszą równowagę podczas transportu ciężkiego ładunku. Dzięki wytrzymałej i elastycznej naturalnej tkaninie mamy stosując bilum jako kołyski hamakowe dla niemowląt zawieszane na drzewach. Niektóre kobiety w dzisiejszych czasach używają też kieszonkowych bilum do noszenia telefonów komórkowych.
- Dzieci noszą bilum do szkoły zamiast plecaka, zawieszane paskiem na czole.
- Kobiety noszą w bilum noworodki, niemowlęta i małe dzieci, co ma przypominać powrót do łona. Są otoczone tym, co uplotła matka zgodnie z tradycją plemienia. Uważa się, że dziecko w bilum jest otoczone tradycją przodków i ich opieką.
- Może być prezentem od bliskiej osoby, pamiątką z rodzinnego miasta, symbolem bogactwa lub pozycji w społeczeństwie.

JAK ZROBIĆ BILUM

<https://thebrooklynrefinery.com/how-to-make-a-bilum-bag/>

FILM – kobiety robiące BILUM

<https://youtu.be/HPW7z-dY3rQ>



RAJSKI PTAK (CUDOWRONKA)

O tych niezwykłych ptakach mówiono już w XVI w. Zachwycali się nimi europejscy żeglarze i kupcy, którym jako pierwszym tubylcy pokazali ich niezwykle piękne pióra. Mieszkańcy Archipelagu Malajskiego nazywali te

ptaki „manuk dewata” lub „bolong diuata” – ptakami boga. Portugalscy żeglarze mówili o nich „ptaki słońca”, a mianem rajskich ptaków ochrzcił je prawdopodobnie holenderski podróżnik i historyk Jan van Linschoten, który żeglując w rejonach ich występowania, zachwyił się szybującymi w przestworzach, barwnymi stworzeniami. Polscy przyrodnicy nazwali je cudowronkami. **Cudowronka krasnopióra widnieje w godle i na fladze Papui-Nowej Gwinei.**

- Cudowronki, ptaki rajskie (*Paradisaeidae*) to rodzina ptaków z rzędu wróblowatych (*Passeriformes*).
- Największa ich ilość żyje na Nowej Gwinei.
- Charakterystyczne dla nich jest niezwykle barwne upierzenie i ozdobne pióra, czasem na głowie, a czasem w ogonie.
- U części gatunków występują pióra czarne i uważane są za najciemniejszy występujący w naturze materiał. Są tak ciemne, że praktycznie całkowicie pochłaniają światło (99,95%). Naukowcy porównują je do czarnej dziury, która również posiada takie właściwości.
- Największym gatunkiem jest długoogon większy, który może osiągać nawet do 110 cm długości, z czego większość stanowi właśnie ogon. Najmniejszym pod względem długości jest latawiec królewski, mierzący 16–19 cm.
- Odżywiają się owocami (określone gatunki preferują konkretne owoce) i stawonogami, a niektóre nektarem i małymi kręgowcami.
- Wydają wiele dźwięków, są głośnymi śpiewakami. Śpiewają w celu przywołania partnerki, zaznaczenia terytorium lub zaalarmowania w razie niebezpieczeństwa.
- Pióra rajskich ptaków wykorzystywane są przez rdzenną ludność Nowej Gwinei do ozdabiania strojów rytualnych, pióropuszy czy ceremonii pogrzebowych.

Z LISTÓW MISJONARZY



Pochodzę z diecezji opolskiej i od kilku lat posługuję na Papui-Nowej Gwinei w Dagua i w But. Tutejszy Kościół coraz bardziej pragnie być Kościołem lokalnym, a nie terenem misyjnym. Zaangażowanie osób świeckich w życie wspólnoty parafialnej jest ogromne. Tworzą ją rozśpiewani ludzie, którzy sami troszczą się o przygotowanie liturgii i celebryją ją z wielkim zaangażowaniem. Kościół jest sensem ich życia. Wierni świeccy dbają o to, by wiara była żywa i obecna w ich parafii. Bez ich pomocy bardzo trudno byłoby prowadzić duszpasterstwo.

Tropikalne deszcze trapią nas już od sześciu miesięcy. Wszędzie jest mnóstwo wody, która podeszła nawet pod szkołę. Na Papui-Nowej Gwinei dość często pada. Szczególnie w tych miesiącach, które my w Polsce znamy jako zima. Mimo to ludzie nie narzekają, normalnie pracują, a dzieci chodzą do szkoły (te, które są do niej zapisane, bo niestety wiele dzieci wcale się nie uczy). Dzieciaki są niezwykle radosne. Nie mają wielu zabawek, jak dzieci w Polsce, ale potrafią świetnie bawić się razem, robiąc je samodzielnie.

Proszę Was o modlitwę za mnie i moich parafian. Pozdrawiam Was serdecznie!

ks. Marek Sobotta



Kiedy jedzie się przez Papuę, wszędzie widać mnóstwo dzieci. Są wszędzie! Zewsząd słychać też ich hałas, krzyki i szczebiot. Maluchy siedzą, grają, biegają, bawią się – jak wszystkie dzieci na świecie. Różne są ich reakcje, kiedy widzą „waitmana” (białego). Jedne płaczą ze strachu i uciekają, inne zaciękawione i uśmiechnięte przychodzą bliżej. Zdarza się, że dorośli Papuasi straszają dzieci „białymi ludźmi”. Ogólnie jednak dzieci na Papui-Nowej Gwinei są bardzo radosne i żywiołowe, choć często nagie i umorusane.

Kiedy jadę przez znajome okolice i dzieci rozpoznają już mój samochód, wybiegają naprzeciw, machając rękami i wołając mnie po imieniu. Często je

przekręcają. Ja jestem „Pater Valentine”, a dzieci wołają: „Pater Wanemtaim, Pater Wanemkain!”. Dla nich to brzmi podobnie.

Życie dzieci jednak nie jest tutaj łatwe. Już od najmłodszych lat muszą same o siebie dbać. Starsze rodzeństwo zwykle zajmuje się młodszym. Rodzice w tym czasie zajęci są innymi sprawami: pracą na plantacjach, handlem, wojnami, problemami klanowymi, przesiadywaniem na targowiskach, pogawędkami itp.

Dzieci często muszą pracować. Razem z matkami od najmłodszych lat uczą się pracy w polu, zdobywają wiedzę, jak sadzić i pielęgnować słodkie ziemniaki (kao kao, bataty) i inne rośliny.

W wolnych chwilach młodsze dzieci bawią się, naśladowując zachowania dorosłych. Często bawią się w wojnę, biegając z dzidami i tarczami. Dziewczynki biegają z bilum na głowie i kradną, co się da, z „ogrodów nieprzyjaciela”. Dokładnie to samo robią dorośli w czasie wojen plemiennych.

Dzieci bawią się czymkolwiek, co tylko wpadnie im w ręce. Mogą to być kamyczki, patyki, owoce, sznurki, gumki itp. Nie mają innych zabawek, ale świetnie potrafią razem spędzać czas. Z gier zespołowych najważniejszą jest rugby. To niemal sport narodowy przekazany im przez Australijczyków. Bardzo lubią grać w siatkówkę i koszykówkę, ale to są już gry „białych”.

Tutaj nie ma obowiązku chodzenia do szkoły, dlatego wiele dzieci się nie uczy. Szkoły zwykle znajdują się bardzo daleko od ich domów, bo nie ma ich wiele. Te dzieci, które mają możliwość kształcenia się, wychodzą więc wcześnie rano i wracają późno. Bardzo chcą chodzić do szkoły. Większy problem jest tu z nauczycielami, którzy często biorą wypłaty, a nie przychodzą do pracy. Rząd nie ma nad nimi żadnej kontroli. Poziom nauczania jest zatem bardzo niski i dzieci na tym tracą. Od kilku lat nauczanie jest bezpłatne, ale tylko w teorii. Rządowe dotacje na szkoły „giną w drodze” i szkoły żądają opłat od uczniów. Wielu rodziców nie stać na nie.

Misjonarze uczą dzieci czytać, pisać, a także dobrego zachowania, modlitwy i zabaw. Brakuje tutaj wszystkiego: zabawek, ubrań, książek, obrazków, różańców, filmów, krzyżyków itp. Staramy się jednak jakoś sobie radzić.

Pozdrawiam Was bardzo serdecznie i proszę o modlitwę za mnie i mieszkańców Papui-Nowej Gwinei.

ks. biskup Walenty Gryk SVD



Piszę do Was z wyspy, która po Grenlandii jest drugą na świecie co do wielkości, a nazywa się Nowa Gwinea. Jej zachodnią część zajmuje kraj o nazwie Papua-Nowa Gwinea, gdzie od wielu lat pracuję. Dziś opowiem Wam o miejscowych ministrantach. Chcę, żebyście zobaczyli, jak dzieci, które prawie nic nie mają, potrafią dzielić się z innymi.

Pewnego razu jeden z naszych ministrantów zachorował i trafił do szpitala. Umówiłem się z jego kolegami, że w najbliższą niedzielę zaraz po Mszy św. pójdziemy go odwiedzić. I tak też się stało. Całą gromadką wyruszyliśmy do Majkela. Każdy niósł ze sobą jakieś zawiniątko. Jeden banana, inny pieczonego kakuala (słodki ziemniak), ktoś inny paczkę makaronu. Była też puszka napoju, dwie pomarańcze, orzeszki ziemne, mydło i ananas. I tak „bogato” wyposażeni szliśmy do szpitala. Plastikowa butelka, leżąca na drodze, posłużyła chłopakom za piłkę. Kopiąc ją między sobą, posuwali się do przodu. Tuż przed wejściem do szpitala wylądowała w rowie...

Na oddziale dziecięcym znaleźliśmy Majkela. Chłopcy rzucili się na łóżko, ściskając kolegę, po czym wręczyli mu zawiniątko. I tutaj nastąpiła przepiękna lekcja czynu miłosierdzia. Majkel powoli po kolei rozpakowywał prezenty, by po chwili je rozdysponować. Banany oddał chłopcu pod kroplówką, pomarańcze dziewczynce z opuchniętą nogą, napój trafił do dziecka bez nogi. Paczka makaronu zawędrowała do dziewczynki z ogoloną głową, a orzeszki do małego chłopczyka z zasłoniętym okiem. Kakual zaś polecił zanieść dziewczynce ze złamaną ręką, a mydło chłopakowi o kulach. Ananasa natomiast postanowił oddać pani pielęgniarce. Dla siebie nie zostawił nic. Byliśmy bardzo zdziwieni, nastąpiła chwila konsternacji. Majkel to zauważył.

„Mnie wystarczy, że mam was. Do nich od dwóch tygodni nikt nie przychodzi. Niech się przynajmniej z tego ucieszą” – powiedział, po czym uśmiechnął się od ucha do ucha i podał rękę najbliższemu siedzącemu koledze.

Niezła lekcja, pomyślałem. Doskonały przykład. Jedna wielka katecheza w pigułce! Nie masz nic, a masz wiele! Przyjaźń, dobroć, serdeczność więcej znaczą niż najlepsze prezenty. Przyznacie, że mam superministrantów?

Z Panem Bogiem

o. Bogdan Cofalik MSF, Papua-Nowa Gwinea

Poniższy wywiad z o. Bogdanem został wcześniej opublikowany w „Świecie Misyjnym” nr 4/2015.

Boży siłacz

Ojciec Bogdan Cofalik MSF pochodzi ze Śląska, z rodziny mistrzów w podnoszeniu ciężarów. Choć miał wielki talent, został księdzem, zakonnikiem i misjonarzem. Od 26 lat pracuje w Papui-Nowej Gwinei. Wyjechał tam z czterema swoimi współbraćmi ze Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny. A teraz jego niezwykle talent sportowy służy Panu Bogu i ludziom...

Jest ojciec najsilniejszym polskim misjonarzem na świecie... Czy taka siła fizyczna przydaje się w pracy misyjnej?

Czy „najsilniejszym” – tego nie wiem. Jest przecież tak wielu misjonarzy i być może są mocniejsi ode mnie. Oczywiście mówię o sile fizycznej. Jeśli jednak ktoś nie ćwiczył profesjonalnie podnoszenia ciężarów, to ewentualnie mógłbym go „załatwić” technicznie. Bo w tym sporcie ważna jest nie tylko siła fizyczna, ale również technika i szybkość. A w tym byłem podobno dobry. Taka siła fizyczna jest też bardzo potrzebna w pracy misyjnej. Przydaje się choćby podczas długich wędrówek po buszu do odległych stacji misyjnych czy przy budowie kościoła albo domu modlitwy. Noszenie na barkach worków z cementem, rur czy słupów wymaga niezłej kondycji. Ja to wszystko miałem dobrze wyćwiczone, dlatego wiele nie narzekałem.

Mógł ojciec zdobyć sławę i bogactwo w podnoszeniu ciężarów, a jednak porzucił karierę dla misjonarzy Świętej Rodziny. Jak to się stało?

Jak większości moich rówieśników imponowały mi kiedyś wzniosłe hasła typu sława, bogactwo... Ćwiczyłem dość intensywnie, no i były efekty. Jednak

towarzystwo nie zawsze było dobre. Nie chciałem być jak niektórzy z nich. Nie zachwycało mnie imprezowe życie. Chciałem inaczej. I Pan Bóg pokazał mi inną drogę, co nie znaczy, że łatwiejszą. Po szkole średniej znalazłem się na rozdrożu: wybrać drogę sportową i studia na AWF-ie czy też podążyć za pragnieniem ukrytym gdzieś głęboko w sercu. Kiedy więc dostałem zaproszenie do odwiedzenia wspólnoty misjonarzy Świętej Rodziny, a miałem akurat dwa wolne tygodnie przed obozem sportowym, postanowiłem tam pojechać. No i tam wszystko się zaczęło. Było fajnie, prawie jak na obozie sportowym, tylko zamiast ćwiczeń była modlitwa, medytacje, czytanie Pisma Świętego. I odtąd tak zwana kariera zaczynała nabierać szarego koloru...

Jak ten wybór przyjęli rodzice, bracia i koledzy?

Wszyscy byli zaskoczeni, ze mną włącznie! Rodzicom za wiele nie mówiłem, bo i tak by nie uwierzyli. Przecież zawsze mówiłem tylko o sporcie. Coś tam napomknąłem, że tym razem wyjeżdżam na trochę inny obóz, bo trenerami będą księża. I na wszelki wypadek zostawiłem adres.

Co oznacza warkoczyk na ojca brodzie?

Tutaj, wśród papuaskich górali, długa broda dodaje mężczyźnie powagi. Przyciąłem ją jednak po bokach, bo kiedy jeździłem motocyklem, to fruwała mi po całej twarzy i uniemożliwiała spokojną jazdę. Teraz wygląda jak u kozy, a mimo to nikt się z niej nie śmieje, bo jest długa i strach się bać.

Pojechał ojciec na Papuę-Nową Gwineę i... zrobił siłownię. Dlaczego?

Na początku swojej pracy szukałem sposobu, który by mi pomógł dotrzeć do młodych ludzi. Przez parę tygodni grałem z nimi w piłkę nożną w lidze prowincji. Później stworzyliśmy ministrancką grupę koszykówki. Ale to nie był sport dla wszystkich. Kiedy zrobiłem dla siebie małą siłownię, niektórzy podpatrywali moje wysiłki. Z czasem zaczęli dołączać. Po miesiącu pomieszczenie okazało się za ciasne. Przychodzili tu życiowi buntownicy, a nawet raskali (bandziory), których inni się bali. Urządziłem zawody – kto silniejszy – bez bicia, cięcia ostrymi maczetami, bez własnej produkcji karabinów i pistoletów. Tylko siła mięśni! Pierwszą nagrodą był mój zegarek. Wściekali się, że nie mogą dać mi rady, ale potem się z tym pogodzili. Zauważyłem

nawet oznaki szacunku. Z czasem przyjęły się zasady sportowca i już nie trzeba było się ich bać. A teraz najpierw jest modlitwa, a dopiero potem trening. Jesteśmy jak jedna wielka rodzina. Na liście jest ponad 4 tysiące chłopców i około 50 dziewcząt. Parę razy byliśmy nawet mistrzami kraju w podnoszeniu ciężarów. W kadrze też mamy kilku chłopaków w podnoszeniu ciężarów, trójboju siłowym i kulturystyce. Efekty są widoczne i dlatego ćwiczymy!

Co jest przepustką na misyjną siłownię?

Chcesz być lepszym, to ćwicz z nami! Lepszym moralnie, duchowo i fizycznie, czyli siłowo. Znasz *Dziesięć przykazań Bożych* i potrafisz je przestrzegać – zapraszamy! Jeśli jeszcze ich nie znasz, poznasz je, ćwicząc z nami! To są hasła siłowni. A liczba chętnych wciąż rośnie.

A jeśli na siłowni pojawi się ktoś silniejszy?

Dziś już nikt nie musi bać się silniejszych. Mamy trzy grupy: podnoszenie ciężarów, trójboj siłowy i kulturystykę. Wszyscy ćwiczący mają wyznaczony cel, czyli mistrzostwa prowincji, kraju lub regionu. Każdy więc się mobilizuje i realizuje swój program.

Bardzo dziękuję za rozmowę i gratuluję wspaniałej pracy. Będziemy pamiętać o ojcu w naszej modlitwie.

Anna Sobiech PDM



Radosne i pełne nadziei

W latach 2005–2011 posługiwałem misyjnie w Papui-Nowej Gwinei. Po przybyciu do PNG zostałem skierowany do parafii w Pureni w diecezji Mendi, żeby nauczyć się miejscowego języka. To trwało trzy miesiące, bo język pigin jest bardzo łatwy. Muszę przyznać, że najlepszymi nauczycielami są dzieci, które po zakończonej szkole przychodziły na misję i mnie uczyły, opowiadały o ich zwyczajach i kulturze.

Następnie zostałem mianowany proboszczem w Parafii Matki Bożej w Kamakul. Była to górská parafia położona na wysokości ponad 2000 m n.p.m. Na jej terenie mieszka ponad 5,5 tysięcy katolików w 18 miejscowościach, w których znajdują się kaplice dojazdowe i „docho-dzące”, czyli takie, do których da się dotrzeć tylko pieszo, bo drogi są nieprzejezdne, a mosty często zniszczone. Po zakończonych modlitwach i spotkaniach dzieci bardzo często odprowadzały mnie do samochodu. To one najbardziej cierpią z powodu złego zarządzania krajem. Ciągłe brakuje tutaj szkół, wyposażenia i oddanej kadry nauczycielskiej. Ale maluchy są szczęśliwe, że mogą się uczyć, być razem i się bawić. Ich szkoły są bardzo proste. Wokół placu są rozmieszczone poszczególne budynki, w których przeważnie znajdują się dwie klasy. Są zbudowane z prostych materiałów i pokryte trawą lub liśćmi z palmy kokosowej. Bardzo często nie ma ławek i dzieci siedzą na podłodze wyłożonej matą bambusową. Brakuje podręcz-ników i książek. W miastach sytuacja jest trochę lepsza. Rzeczą charak-terystyczną jest to, że każda szkoła ma swój własny kolor koszulek, które uczniowie noszą w szkole. I tak w mojej stacji głównej dzieci były ubrane na niebiesko ku czci Matki Bożej, patronki naszej parafii. Przed lekcjami uczniowie gromadzą się na apelu, śpiewają hymn papuaski. Wiele dzieci nie chodzi do szkół, bo ich rodzice nie mają pieniędzy na jej opłacenie. Rodziny są wielodzietne, a ojcowie nie zawsze troszczą się o edukację dzie-ci. Problemem, z którym borykają się najmłodszy w Papui-Nowej Gwinei, jest również słaba opieka medyczna. Wiele dzieci umiera przed ukończe-niem 5. roku życia. W sklepach nie można kupić zabawek. Dzieciaki robią je same z kawałka drewna, używają starych opon samochodowych – to przeważnie chłopcy, a dziewczynki grają kolorowymi gumkami i kulkami. Gdy tylko mają wolny czas, kąpią się i pływają w miejscowych rzekach i w morzu. Papuaskie dzieci są bardzo pracowite, radzą sobie z podsta-wowymi zajęciami przy domu i w ogrodzie, przygotowaniem prostych posiłków, potrafią przynieść drzewo na opał i łowić ryby. Bardzo lubią śpiewać i tańczyć. Modlą się na różańcu, odmawiają *Koronkę do Bożego*

Miłosierdzia. Bardzo chętnie uczestniczą we Mszy Świętej, śpiewając, grając na tamburynach i tańcząc w procesjach. Chłopcy garną się do tego, żeby być ministrantami. Dzieci papuaskie potrafią pokonywać długie dystanse, by uczestniczyć w Eucharystii i uczyć się w szkołach.

Oglądając po latach zdjęcia i filmy z Papui-Nowej Gwinei, dziękuję Panu Bogu, że dał mi możliwość doświadczenia Kościoła żywego, radosnego i pełnego nadziei.

ks. Mirosław Puchacz



Witajcie, Drodzy Rówieśnicy z Polski!

Mam na imię Megi. Chodzę do trzeciej klasy. Od pewnego czasu jestem ministrantką w Parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Północnej Gorocie, która znajduje się w Papui-Nowej Gwinei.

Mam trzy siostry: starszą Wero i dwie młodsze – Beti i Klarę. Zajmuje się nami tata, bo rok temu zmarła moja mama. Tata ma na imię Jon i jest dla nas bardzo dobry.

Ogromnie lubię słuchać opowiadań ojca Bogdana, naszego misjonarza, o Polsce. Ale przyznam się Wam, że zupełnie nie wyobrażam sobie Waszej zimy, bo u nas nie ma takiej pory roku. Już sama myśl o mrozie i śniegu mnie przeraża. Jest mi przykro, że musicie marznąć. Mam więc dla Was propozycję: przyjeźdźcie do nas! U nas zawsze jest bardzo ciepło i można się wygrzać, jak to często mówi ojciec Bogdan.

Zapraszam Was serdecznie!

Megi z Papui-Nowej Gwinei

KONSPEKT ZAJĘĆ (WG DAVIDA E. O'CONNORA) DLA KLAS I-III

PROWADZĄCY: katecheta, opiekun grupy.

TEMAT: Kolędnicy Misyjni dla dzieci w Papui-Nowej Gwinei.

CEL OGÓLNY: Zachęcenie dzieci do wzięcia udziału w akcji Kolędników Misyjnych.

CELE OPERACYJNE:

- Uczeń wie, czym jest akcja kolędowania misyjnego.
- Uczeń potrafi opowiedzieć o Papui-Nowej Gwinei.
- Uczeń rozumie, czym jest praca misjonarzy.

METODY, FORMY PRACY I PRZEBIEG:

- Osoba prowadząca zaczyna zajęcia od wspólnej modlitwy i prostej piosenki znanej dzieciom. Kolejno należy przejść do pytań: Kim jest misjonarz? Co robi, jak żyje? Dokąd jeżdżą misjonarze? Dlaczego misjonarze wybierają się w podróż? O czym i o kim mówią ludziom na misjach (na podstawie zdjęć z załącznika nr 1)?
- Za pomocą prostych pytań dochodzimy do wniosku, że misjonarze głoszą Jezusa i pomagają ludziom w codziennym, normalnym życiu.
- Jakie są zadania misjonarza? Głoszenie Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie, modlitwa, edukacja, pomoc medyczna i inna (na podstawie zdjęć z załącznika nr 2).
- Pokazujemy dzieciom mapę świata. Wskazujemy, gdzie leży Polska, a także gdzie Papua-Nowa Gwinea. Podkreślamy, jak te kraje są daleko. Na podstawie zdjęć (załącznik 3) opowiadamy dzieciom o Papui. Pokazujemy flagę i herb Papui, pytamy, czym się różnią od naszych symboli narodowych. Pokazujemy bilum. Tłumaczymy, czym jest.

- Skupiamy się na sytuacji dzieci w Papui. Szczególnie na tym, że wiele z nich nie chodzi do szkoły, że nie mają takich zabawek jak dzieci w Polsce, że są niezwykle radosne (zdjęcia – załącznik nr 4).
- Uświadamiamy dzieciom, że też mogą być misjonarzami, dzięki którym dzieci w Papui dostaną książki, będą miały opłaconą szkołę, otrzymają proste zabawki. Zachęcamy do akcji Kolędników Misyjnych.
- **Przedstawienie filmiku i akcji:** https://www.youtube.com/watch?v=i-p8xs-JyZtk&list=PLrt0o4_wBzBWYdfklP4-eURBnh5mmFP1j&index=17
- Pytamy dzieci, co najbardziej zwróciło ich uwagę w obejrzanym filmiku. Zachęcamy, aby zapytały rodziców, czy pozwolą im w tym roku włączyć się w akcję Kolędników Misyjnych dla dzieci w Papui-Nowej Gwinei.
- Praca w zeszycie (pomoce – załącznik nr 5)
 - Zapisujemy temat: KOŁĘDNICY MISYJNI DLA DZIECI W PAPUI-NOWEJ GWINEI.
 - Pod tematem dzieci wklejają mapkę świata, kolorują Polskę (na biało-czerwono) i Papuę (na czerwono-żółto-czarno).
 - Dzieci wklejają również zdjęcie dzieci z Papui i zdjęcie Kolędników Misyjnych oraz papuaskie pozdrowienie w języku tok pisin wraz z tłumaczeniem.
- Nawiązanie do bilum – tegorocznej pamiątki. Pokazujemy pamiątkę, którą kolędnicy zostawiają odwiedzonym rodzinom. Podobne bilum (ze sznurka lub z kartonu) stawiamy w klasie. Zachęcamy dzieci, żeby przez okres Adwentu lub/i Bożego Narodzenia pomagały rówieśnikom w Papui-Nowej Gwinei. Przygotowujemy w klasie małe obrazki (załącznik nr 6), które każde dziecko na początku każdej lekcji będzie mogło przełożyć do klasowego bilum według tego, co zrobiło dobrego od ostatniego spotkania. Może to być np. rysunek modlitwy – jeśli pomodliło się za dzieci i misjonarzy, rysunek pomocnych dłoni – jeśli pomogło w domu, rysunek Mszy św. – jeśli było w kościele, logo Kolędników Misyjnych – jeśli wzięło udział w akcji itp.
- Lekcję kończymy wspólną modlitwą.

POMOCE DYDAKTYCZNE: zdjęcia i grafiki z załączników, mapa świata, filmy, komputer, gitara, klasowe bilum, obrazki do wrzucania.

Informacje:

<https://missio.org.pl/kolednicy-misyjni/>

Kleryckie Koło Misyjne, WSD, Pelplin



KATECHEZA DLA KLAS IV–VI

PRZYGOTOWUJĄCA DO KOŁĘDNIKÓW MISYJNYCH DLA DZIECI W PAPUI-NOWEJ GWINEI

TEMAT: Bilum oraz rajskie ptaki to Papui wielkie znaki!

CEL OGÓLNY: Przedstawienie akcji Kolędników Misyjnych dla dzieci w Papui-Nowej Gwinei i zachęcenie do udziału w niej.

CELE SZCZEGÓŁOWE:

Uczeń:

- własnymi słowami opowiada o akcji Kolędników Misyjnych,
- pokazuje na mapie Papuę-Nową Gwineę, rozpoznaje flagę i godło tego kraju,
- wymienia kilka znaczących informacji na temat Papui-Nowej Gwinei oraz sytuacji dzieci i pracy misjonarzy w tym kraju,
- samodzielnie tłumaczy, co to jest bilum,
- potrafi modlić się za wspólnotę Kościoła na całym świecie.

METODY DYDAKTYCZNE: rozmowa kierowana, pokaz, łamigłówka, praca z czasopismem, praca z tekstem.

POTRZEBNE MATERIAŁY: spot Kolędników Misyjnych (sprzęt do wyświetlenia), mapa świata, zdjęcia, grafiki i napisy z załączników, klej dla każdego dziecka, pamiątka Kolędników 2022/2023 dla każdego dziecka (do kupienia <https://misyjny-sklep.missio.pl/> lub do wydrukowania z załączników), plakat akcji „Kolędniczy Misyjni dzieciom dla dzieci w Papui-Nowej Gwinei” (do kupienia <https://misyjny-sklep.missio.pl/> lub do wydrukowania z załączników).

PRZEBIEG ZAJĘĆ

Rozpoczęcie

1. Modlitwa na rozpoczęcie.
2. Czynności organizacyjne.
3. Wprowadzenie do tematu:
 - Na mapie świata prosimy dzieci o pokazanie Polski.
 - Zapraszamy na „wyprawę” do Papui-Nowej Gwinei. Pokazujemy na mapie, gdzie leży ten kraj. Rozmawiamy o tym, jak jest daleko od Polski. Pokazujemy flagę i godło (załącznik nr 1).

Rozwinięcie

1. W zeszytach dzieci zapisują temat lekcji: **Bilum oraz rajske ptaki to Papui wielkie znaki!**

Pod tematem wklejają mapkę, flagę, godło oraz zdania o Papui (załącznik nr 2). Z pomocą nauczyciela dzieci skreślają zdania fałszywe, zaznaczają na kolorowo prawdziwe. Po każdej odpowiedzi nauczyciel wiesza na tablicy (z lewej strony mapy) kolejne określenia odnoszące się do Papui (załącznik nr 3).

2. Przypominamy wraz z dziećmi, kim jest misjonarz. Mówimy dzieciom, że w Papui-Nowej Gwinei również pracują misjonarze. Pokazujemy list, który otrzymaliśmy od misjonarza. Prosimy o wysłuchanie i zwrócenie szczególnej uwagi na sytuację dzieci.

3. Czytamy list (załącznik nr 4), a następnie rozmawiamy z uczniami o sytuacji dzieci w Papui. W czasie rozmowy nauczyciel zawiesza kolejne hasła i zdjęcia (załącznik nr 5).

4. Dzieci wklejają do zeszytu fragment scenki kolędniczej mówiącej o dzieciach z Papui (załącznik nr 6).

DZIECKO PAPUASKIE

Tak, opowiem trochę teraz:
często bieda nam doskwiera,
bo jedzenia mało mamy,

w skromnych chatkach też mieszkamy.

Choć do szkoły chodzić mogę,
bardzo wczesnie ruszam w drogę.

Książka, zeszyt to marzenie,
które czeka na spełnienie,
lecz radości nie brakuje.

Chociaż pracą się zajmuję,
to w zabawie sznurkiem i patyczkiem
także bardzo się lubuję.

5. Tłumaczymy dzieciom, że powyższy tekst to fragment scenki, którą przedstawią w tym roku kolędnicy misyjni. Opowiadamy o akcji. Można skorzystać ze spotu (<https://www.youtube.com/watch?v=ip8xs-JyZtk>) lub/i ze zdjęć akcji z ubiegłych lat oraz tegorocznego plakatu (załącznik nr 7).

6. Zachęcamy do włączenia się w akcję. Prosimy, aby dzieci zapytały rodziców, czy pozwolą im na udział w Kolędnikach Misyjnych.

7. Pokazujemy tegoroczną pamiątkę. Tłumaczymy, czym jest bilum i dlaczego jest tak ważne w Papui-Nowej Gwinei (załącznik nr 8).

8. Dzieci wklejają do zeszytów pamiątkę kolędowania oraz opis bilum (załącznik nr 9).

Podsumowanie

Bilum (ze sznurka lub z kartonu) stawiamy w klasie. Zachęcamy dzieci, żeby przez okres Adwentu lub/i Bożego Narodzenia pomagały rówieśnikom w Papui-Nowej Gwinei. Przygotowujemy w klasie małe obrazki (załącznik nr 10), które każde dziecko na początku każdej lekcji będzie mogło przełożyć do klasowego bilum według tego, co zrobiło dobrego od ostatniego spotkania. Może to być np. rysunek modlitwy – jeśli pomodliło się za dzieci i misjonarzy w Papui, rysunek pomocnych dłoni – jeśli pomogło w domu, rysunek Mszy św. – jeśli było w kościele, logo Kolędników Misyjnych – jeśli wzięło udział w akcji itp.

Kończymy zajęcia modlitwą za misjonarzy.

Propozycja pracy domowej

Zachęcamy dzieci, żeby z rodzicami lub starszym rodzeństwem poszukały na profilu FB PDM banerka tegorocznej akcji i ustawiły je jako własne „zdjęcie w tle”.

s. Monika Juszka RMI, PDM, Warszawa



LITURGIA POŚLANIA KOŁĘDNIKÓW MISYJNYCH

– 26 GRUDNIA –

Komentarz na wejście

Dziś w liturgii Kościoła wspominamy św. Szczepana. Wybrany przez Apostołów, by pełnić posługę miłosierdzia we wspólnocie jerozolimskiej, stał się pierwszym męczennikiem Kościoła. Swoim męczeństwem św. Szczepan składa hołd Królowi Królów, oddając Mu w darze własne życie w służbie najbardziej potrzebującym. W ten sposób ukazuje nam, jak w pełni przeżywać tajemnicę Bożego Narodzenia. Podczas Mszy Świętej zostaną posłani kołędnicy misyjni, którzy będą dzielić się swoją wiarą w Nowonarodzonego i przybliżać ludziom życie dzieci w Papui-Nowej Gwinei. Otoczmy ich naszą modlitwą. Miłość, odwaga i wierność, z jaką św. Szczepan wytrwał przy Panu Jezusie, niech będą dla nas bodźcem, abyśmy i my konsekwentnie dawali świadectwo Ewangelii.

Homilia

Dziś obchodzimy święto św. Szczepana, pierwszego męczennika. Opowiadają nam o nim Dzieje Apostolskie, a czytanie z dzisiejszej liturgii pokazuje nam go w ostatnich momentach jego życia, kiedy zostaje zatrzymany i ukamienowany.

W radosnym klimacie Bożego Narodzenia to wspomnienie pierwszego chrześcijanina zabitego za wiarę może wydawać się nieestosowne. Jednak właśnie w perspektywie wiary dzisiejsze święto tworzy harmonijną całość z prawdziwym znaczeniem Bożego Narodzenia. W męczeństwie św. Szczepana przemoc jest bowiem pokonana przez miłość, śmierć przez życie. W godzinie najwyższego świadectwa męczennik patrzy na otwarte niebo i przebacza swoim prześladowcom.

Ten młody sługa Ewangelii, pełen Ducha Świętego, potrafił opowiadać o Panu Jezusie słowami, a przede wszystkim swoim życiem. Gdy na niego patrzymy, widzimy urzeczywistnienie obietnicy, jaką Pan Jezus złożył swoim uczniom: „W owej bowiem godzinie będzie wam poddane, co macie mówić, gdyż nie wy będziecie mówili, lecz Duch Ojca waszego będzie mówił przez was”. Ucząc się od św. Szczepana, który upodobił się do swojego Mistrza zarówno w życiu, jak i w śmierci, my również wpatrujemy się w Pana Jezusa, wiernego świadka Ojca. Uczmy się, że na chwałę niebieską, która trwa wiecznie, nie składają się bogactwa i władza, lecz miłość i dar z siebie.

Ewangelia dzisiejszego święta przytacza słowa Pana Jezusa do uczniów w chwili, kiedy posyła ich na misje. Mówi On między innymi: „Będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony”. Te słowa nie zaburzają świętowania Bożego Narodzenia. Pozwalają zrozumieć, że w trudnych doświadczeniach przyjmowanych z wiarą przemoc jest pokonywana przez miłość, a śmierć przez życie. Droga, aby naprawdę przyjąć Pana Jezusa w naszym życiu i przedłużyć radość Bożego Narodzenia, jest ta wskazana przez ten fragment Ewangelii. Jesteśmy zachęceni do dawania świadectwa w pokorze, w cichej służbie, w podążaniu bez obaw wbrew utartym nurtom, w osobistym poświęceniu, tak jak to czynią nasi misjonarze w wielu krajach.

W dzień św. Szczepana, a także w dni następne, kolędnicy misyjni zapukają do naszych domów, aby o tym przypominać, modlić się, wspierać dzieła misyjne i uwrażliwiać na potrzeby dzieci z Papui-Nowej Gwinei.

Ten daleki kraj, wciąż jeszcze mało znany, zachwyca krajobrazami gór, rzek i wysp. Klimat jest tam bardzo gorący, z obfitymi opadami deszczu, dlatego jest tam pełno zieleni, kwiatów, drzew, warzyw i owoców. W morzu żyje mnóstwo kolorowych ryb i rozwija się w nim przepiękna rafa koralowa. Wśród zwierząt dominują ptaki, z których najpiękniejszy jest rajski ptak, widniejący na fladze i godle Papui-Nowej Gwinei. Po Australii jest to drugie co do wielkości państwo w Oceanii i liczy prawie 7 milionów mieszkańców żyjących w większości na wyspie Nowa Gwinea i na 600 innych wyspach.

W Papui-Nowej Gwinei ludzie posługują się 851 językami lokalnymi, a za nimi kryje się mnogość tradycyjnych zwyczajów, strojów, śpiewów i tańców.

Osiemdziesiąt pięć procent ludności prowadzi tryb życia na własne potrzeby na obszarach wiejskich. Utrzymują się z tradycyjnego rolnictwa, rybołówstwa, sprzedaży wykonanych ręcznie przedmiotów. Niewielka część mieszkańców jest zatrudniona w usługach publicznych, przemyśle wydobywczym, małym sektorze produkcyjnym lub usługach. Niestety w Oceanii występują trzęsienia ziemi, wybuchy wulkanów i zdarzają się obsunięcia ziemi. Drogi i mosty są bardzo złej jakości.

Do innych problemów mieszkańców Papui-Nowej Gwinei należą: korupcja, konflikty i walki plemienne, zemsta i odszkodowania za wyrządzone krzywdy, wciąż praktykowane elementy magii, „kupowanie” żon i wielożeństwo, przemoc wobec kobiet, brak lub niski poziom opieki zdrowotnej, słaba edukacja, a także mnogość sekt religijnych.

Miejscowe dzieci wychowują się w bliskości przyrody i stacji misyjnych, są radosne i z nadzieją patrzą w przyszłość. Dzieje się tak dzięki wsparciu ponad 60 misjonarzy i misjonek z Polski, którzy troszczą się o ich potrzeby duchowe i materialne. Nie tylko głoszą oni Ewangelię, nauczają katechizmu i udzielają sakramentów, lecz także pomagają w codziennym życiu. Opiekują się szkołami katolickimi, opłacają naukę, podwożą do szpitali, prowadzą domy dziecka, są nauczycielami, pielęgniarkami i lekarzami.

Kolędnicy misyjni, zanim wyruszą ze scenką i przesłaniem, formowali się przez wiele miesięcy, poznawali geografię, języki obce, zwyczaje dzieci z Papui-Nowej Gwinei, ich sytuację, a przede wszystkim modlili się za misje i misjonarzy. Dzięki kolędnikom przeniesiemy się do tego pięknego, ale ubożego kraju misyjnego. Przy okazji kolędowania zbierane będą ofiary przeznaczone na realizację projektów pomocy dzieciom w Papui-Nowej Gwinei. Dzięki nim pojawi się więcej radości w życiu małych Papuasów, którzy pragną żyć w przyjaźni z Panem Jezusem.

Niech czas i siły poświęcone przez małych misjonarzy inspirują każdego z nas do odpowiedzialności i pomocy misjom. Nawet jeśli nie jesteśmy

powołani do tego, by tak jak św. Szczepan przelać krew lub wyjechać na misje, to od każdego z nas wymaga się, abyśmy w każdych okolicznościach żyli zgodnie z wyznawaną wiarą.

Modlitwa wiernych

Chrystus przez swoje przyjście przynosi nowe życie i umacnia ludzi do złożenia świadectwa wierze. Za wstawiennictwem św. Szczepana zanośmy ufne modlitwy do naszego najlepszego Ojca.

- Módlmy się za Kościół, aby dawał świadectwo wierności Chrystusowi, nawet pośród prześladowań, zmagañ i wyzwań, którym jest dzisiaj poddawany. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za papieża Franciszka, biskupów, kapłanów, diakonów, misjonarzy i misjonarki, aby wsparci wstawiennictwem św. Szczepana z odwagą głosili Słowo Boże. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za dzieci z krajów misyjnych, w sposób szczególny za dzieci z Papui-Nowej Gwinei, aby dzięki pomocy misjonarzy i ofiarności ludzi dobrej woli mogły wzrastać w zdrowiu, podejmować naukę i umacniać swoją wiarę. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za kołędników misyjnych, aby przez swoją troskę i zapał misyjny stawali się prawdziwymi świadkami Ewangelii wśród swoich rówieśników. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za rodziny, które przyjmą kołędników misyjnych, aby za ich serce i ofiarność dobry Bóg obficie im błogosławił. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za naszych bliskich zmarłych, zmarłych misjonarzy i misjonarki oraz tych, którzy za życia angażowali się w misyjne dzieło Kościoła, aby Chrystus Zmartwychwstały obdarzył ich szczęściem wiecznym. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za nas tutaj zebranych, abyśmy potrafili przezwyciężać wszelkie podziały i niezgody i z serca przebaczać tym, którzy nam zawinili. *Ciebie prosimy...*
- Dobry Boże, spraw, aby wstawiennictwo św. Szczepana, diakona i pierwszego męczennika, podtrzymywało nas w naszej codziennej wędrówce,

którą mamy nadzieję zakończyć w radosnym zgromadzeniu świętych w niebie. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Procesja z darami

Przynosimy do ołtarza nasze dary. Uświadamiają nam one naszą chrzcielną godność jako członków kapłańskiego ludu Bożego. Ukazują związek naszego codziennego, ludzkiego i głęboko zanurzonego w świat materialny życia z tym, co duchowe i Boże.

Pismo Święte. Słowo Boże jest skierowane do wszystkich ludzi i narodów. Karmi nasze dusze, wzmacnia naszą wiarę i ukazuje Chrystusa, który jest dla nas jedyną drogą do Boga. Umocnieni słowem Bożym pragniemy być świadkami Chrystusa każdego dnia i w każdym miejscu.

Słodkie ziemniaki. Podstawowy pokarm Papuasów. Symbol życia, trudu i pracy mieszkańców Papui-Nowej Gwinei. W tym darze pragniemy złożyć wszystkich mieszkańców Oceanii, prosząc, aby nigdy nie zabrakło im chleba powszedniego i miłości.

Chleb i wino. W chlebie i winie, jakie przynosimy do ołtarza, Pan Jezus przyjmuje całe stworzenie, by je przemienić i ofiarować Ojcu. Pragniemy w nich przynieść do ołtarza również całe cierpienie i ból świata, wierząc, że wszystko jest cenne w oczach Bożych.

*ks. Mirosław Puchacz, diecezja drohiczyńska
(wcześniej misjonarz na Papui-Nowej Gwinei)*

MODLITWA ROZESŁANIA KOLEŃNIKÓW

KAPŁAN:

Wspomożenie nasze w imieniu Pana.

WIERNI:

Który stworzył niebo i ziemię.

KAPŁAN:

Módlmy się.

Prosimy Cię, Panie Boże, pobłogosław te dzieci, które jako kolędnicy misyjni pragną z radością głosić wieść o narodzeniu Twojego Syna. Niech zaniosą Twoje błogosławieństwo do wszystkich domów naszej parafii, a dla tych, którzy je przyjmą, niech stanie się ono źródłem otwarcia na ludzi nieznających Ewangelii. Niech uwrażliwiają serca na potrzeby dzieci, które Ciebie nie znają, doświadczając nędzy duchowej i materialnej. Niech to kolędowanie zbliży nas wszystkich do Chrystusa i przez to przyczyni się do poznania Twojej miłości przez dzieci mieszkające w Papui-Nowej Gwinei.

Prosimy Cię o to przez Twojego Syna, Jezusa Chrystusa.

WIERNI:

Amen.

KAPŁAN:

Idźcie, jesteście posłani!

WIERNI:

Bogu niech będą dzięki.

MISYJNE CZUWANIE PRZY ŻŁÓBKU

Dekoracja: Globus. Od żłóbka bądź stajenki rozciągnięte wstęgi materiału w 5 kolorach misyjnych. Dzieci z poszczególnych kontynentów, gdy będą nadchodzić, zatrzymają się na odpowiednich kolorach wstęg.

NARRATOR: *(na tle melodii: Lulajże, Jezuniu)*

Jezu ukochany! Dzieci na całej kuli ziemskiej (*obraca globus*) czekały na Twe narodzenie. Twoje przyjście na świat rozradowało serca dzieci żyjących w Afryce, Ameryce, Azji, Oceanii i Europie. (*Dzieci w pelerynach w kolorach misyjnych wnoszą kolejno napisy z nazwami kontynentów i kładą je na odpowiednich kolorach materiału. Pozostają na scenie.*) Twoje narodzenie, Jezu, zgromadziło nas tu dziś w kościele, przy Twoim żłóbku. Przynosimy na to spotkanie nasze dziecięce serca. Serca pełne radości, miłości i nadziei. Dziecięce serca otwarte na przyjaźń, zgodę i pojednanie. Dziecięce serca pragnące POKOJU na całym świecie.

DZIECKO I:

Mały Jezu, mały Boże,
przyjmij małe serce me.
Każde dziecko Ci pomoże,
by Ci w nim nie było źle.

Kolęda: Gdy zapada grudniowa noc

NARRATOR: *(dalej na tle melodii Lulajże, Jezuniu)*

W naszych sercach przynosimy Ci dziś, Jezu, naszych przyjaciół z całego świata. Powierzamy Ci tych, którzy już Cię poznali, ale też martwimy się bardzo, bo wiemy, że jest jeszcze wielu ludzi, którzy nigdy nie słyszeli o Twym narodzeniu. Jest wiele dzieci, które nie wiedzą, co to radość Bożego Narodzenia. Tę troskę składamy u stóp Twojego żłóbka.

Kolęda: W żłobie leży

DZIECKO II: *(zielona peleryna)*

Jeżu mały! Wielki Boże! Czy i ja Ci pomoc mogę?
Ręce moje jeszcze małe, ale serce... Twoje całe!
Kłękam szybko na kolana, jak mnie nauczyła mama.
Za dzieci w Afryce proszę,
wlej w ich serca wiary rosę.

Do żłóbka zbliża się dziecko z Afryki...

DZIECKO Z AFRYKI:

Coś mi tutaj przyjść kazało,
coś się z sercem moim stało.
KTOŚ mnie kocha, kocha szczerze,
od dziś całym sercem wierzę!
I ja padam na kolana, by uwielbiać mego Pana.

Kolęda: *Do szopy, hej, pasterze*

DZIECKO III: *(czerwona peleryna)*

A ja moje umartwienie dziecku z Peru ofiaruję,
Wyrzeczeniem i ofiarą Bogu drogę przygotowuję.
Moje małe wyrzeczenia czasem dużo mnie kosztują,
Ale chętnie je podejmę, one Serce Twe radują.

Wchodzi dziecko z Peru...

DZIECKO Z PERU:

To dzięki mym przyjaciołom do stajenki tu trafiłem.
Dzięki wielkim ich staraniom Bożej Miłości doświadczyłem.
Teraz już ta wielka miłość w sercu moim pozostanie.
Obiecuję, nie przestanę nigdy wielbić Ciebie, Panie!

Kolęda: *Przybieżeli do Betlejem*

DZIECKO IV: (*żółta peleryna*)

A jak dotrzeć aż do Azji? Biblię tamtym ludziom zanieść?
Wśród tak wielu różnych wyznań trudno Prawdę im odnaleźć.
A i potem ją wyznawać też jest trudno niesłuchanie.
Można karę wielką ponieść za Jezusa ukochanie.

DZIEWCZYŃKA Z AZJI: (*Chinka*)

Jestem, jestem. Usłyszałam! Wciąż mi brzmi głos Twej Ewangelii.
Choć jest trudno, bardzo trudno, ludzie w Azji bardzo dzielni!
Nie poddadzą się tak łatwo, szukać Prawdy będą stale.
Działa Kościół tu podziemny, broni wiary on wytrwale.

Kolęda: *Dzisiaj w Betlejem*

DZIECKO V: (*niebieska peleryna*)

Drobnych trochę mam pieniążków, miały być na batonika.
Wyślę dziecku do Australii, co się z głodem tam boryka.
Ja mam wszystko, czego zechcę, a mój brat za oceanem...?
Powiem cicho wam w sekrecie... Musi dzielić się bananem...

DZIECKO Z AUSTRALII:

Z pełnym brzuszkiem łatwiej pojąć, co jest dobre, co prawdziwe.
A wspomnienie dobrych ludzi pozostanie zawsze żywe.
Jezu, Ty im wynagrodzisz wszelkie trudy, wyrzeczenia.
Oni robią to dla Ciebie i dla mojego zbawienia.

Kolęda: *Pójdźmy wszyscy do stajenki*

DZIECKO VI: (*biała peleryna*)

A dla europejskiego dziecka czy jest pomoc też potrzebna?
Żeby dotarł do stajenki, by się z bratem swym pojednał?
Nawet stary nasz kontynent wie, co wojny doświadczenie.
I my, dzieci, też już wiemy, jak potrzebne przebaczenie.

DZIECKO Z EUROPY:

Chcemy stanąć dzisiaj razem, wszystkie, WSZYSTKIE dzieci świata!!!
Chcemy złapać się za ręce, by mieć pewność, że mam BRATA!
Chcemy razem tu wyśpiewać: „Bóg się rodzi”!
Bóg się rodzi – Prawdziwa Miłość, która nigdy nie zawodzi.

Kolęda: *Bóg się rodzi*

NARRATOR: *(na tle melodii Lulajże, Jezuniu)*

Jezu ukochany! Bądź uwielbiony, że przychodzisz na świat jako małe Dziecko. Dzięki temu jesteś nam, dzieciom, tak bliski. Nie boimy się przychodzić do Ciebie, nie boimy się Ciebie prosić. Jesteś jednym z nas. Jesteś naszym Przyjacielem. Za chwilę wyjdziemy z kościoła, wrócimy do naszych domów. Pragniemy Cię, Jezu, zabrać ze sobą w naszych sercach, które przemieniasz swym narodzeniem. Pragniemy zanieść Cię tym wszystkim, którzy Ciebie jeszcze nie znają, tym, którzy kochają Cię jeszcze za mało, tym, którzy dziś czują się samotni, przestraszeni... Wypełnij, Jezu, nasze serca i serca wszystkich dzieci świata Twoją obecnością, Twoją miłością!

Kolęda: *Maleńka Miłość*

DZIECKO I:

W różnorodnym tłumie
ludzi o różnej twarzy
jest przecież coś, co łączy,
zrozumieć może każdy.

To imię: CZŁOWIEK!

Ma buzię czarną, żółtą.
Podobnie się uśmiecha.
Ma też podobne serce.
Dla Boga i człowieka.

DZIECKO VII:

Popatrz, tylu masz braci
żyjących obok ciebie.
Powiedz tym, co nie wiedzą,
że Boga mają w niebie.

Niech Mu też podziękują;
„KOCHAM” niech Mu powiedzą.

Niech żyją tutaj, wierząc.
Nie tylko śpiąc i jedząc.

Bądź małym misjonarzem,
z polskiej wychodząc ziemi.
Bądź misjonarzem Boga
pomiędzy braćmi swymi.

DZIECKO VIII:

Pan Jezus przyszedł do nas
i puka do serc ludzi.
Musimy czuwać wszyscy,
by zbytnio się nie trudził.

By znów nie szukał stajni,
gdzie miałby się narodzić,
by znalazł miejsce w świecie,
który chce odrodzić.

Kolęda: *Gdy się Chrystus rodzi*

s. Nikola Bednarek, służebniczka śląska

LITURGIA W UROCZYSTOŚĆ OBJAWIENIA PAŃSKIEGO

– 6 stycznia –

Komentarz na wejście

Dzisiejsza uroczystość stawia przed naszymi oczyma trzech mędrców, którzy najpierw sami zobaczyli Pana Jezusa i rozpoznali w Nim Zbawiciela, a później dobrą nowinę o Nim zanieśli do wielu narodów. To byli pierwsi misjonarze. Cały czas w ruchu. Wyruszyli, szli, szukali, znaleźli, oddali pokłon... A później byli świadkami Jezusa w swoich krajach i rodzinach. Każdy z nas ochrzczonych jest wezwany do takiego świadectwa. Dzisiaj jednak szczególnie pamiętamy o dzieciach, obchodząc Światowy Dzień Misyjny Dzieci. To również święto patronalne Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci, którego członkowie od 180 lat na wszystkich kontynentach są misjonarzami. Dzieci pomogą nam wyjątkowo przeżyć dzisiejszą Mszę Świętą, przypominając o misjach swoimi strojami. Szczególnie pamiętajmy tego dnia w modlitwie o dzieciach świata i uczmy się od nich radosnego i bezpośredniego świadectwa o Jezusie, który dziś właśnie objawił się światu.

Myśli do homilii

- Czy lubicie, kiedy jest ciemno? Pomyślcie, jak to jest, gdy przez długi czas brakuje światła, słońca, księżyca, gwiazd... Przed narodzeniem Pana Jezusa ludzie właśnie tak się czuli. Bali się, bo nie znali prawdziwego Pana Boga. Myśleli, że jest groźny i straszny. Nie wiedzieli też, co ich czeka po śmierci, sądzą, że nic więcej już po niej nie ma. Nie mieli bezpośredniego kontaktu z Panem Bogiem, bo od Niego odeszli.
- Pan Bóg bardzo chciał, żeby ludzie dowiedzieli się o jego miłości, dobroci. Pragnął, żeby ludzie do Niego przychodzili, i to na całą wieczność. Chciał, żeby byli szczęśliwi. Dlatego posłał na świat swojego Syna, który jest tak podobny do Ojca, że ludzie dzięki Niemu poznali samego Boga. Tak narodził się Pan Jezus.

- Pamiętajcie, kto pierwszy dowiedział się o narodzinach Jezusa? Dlaczego tylko mędracy? Czy nie można było szybko zadzwonić do znajomych, opublikować tej informacji na Facebooku albo TikToku? No właśnie, wtedy nie było takich środków komunikacji. Dlatego po narodzinach Jezusa mało kto wiedział, że Zbawiciel przyszedł na świat. Z tego powodu już wcześniej Pan Bóg wybrał mędrców z różnych stron świata, którzy wyruszyli szukać Mesjasza. To byli mądrzy, pobożni (według swoich religii) ludzie i dlatego potrafili rozpoznać znaki. Pamiętajcie jakie? Prowadziła ich gwiazda. Na pewno widzieli dużo gwiazd na niebie, ale umieli zauważyć tę wyjątkową, która doprowadziła ich do Jezusa. Później, wracając do swoich krajów i domów, opowiadali wszystkim o nowo narodzonym Mesjaszu. Czy wiecie, jak się określa osobę, która mówi innym o Jezusie? To MISJONARZ. Mędracy byli pierwszymi misjonarzami.
- Czy z wielu różnych dziedzin nauki, a także informacji, które słyszycie w telewizji, w internecie albo od kolegów i koleżanek, potraficie wybrać tę najważniejszą i prawdziwą, to znaczy historię o Jezusie? Czy też jesteście misjonarzami? Nie zawsze to, co nam mówią rówieśnicy albo co słyszymy w mediach, jest prawdą. Trzeba umieć wybierać, słuchając Ewangelii.
- Czy jeszcze w jakiś inny sposób możecie być misjonarzami? (modlitwa, pomoc misjom)
- Dzisiaj w szczególny sposób świętują mali misjonarze z Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. Obchodzi ono w tym roku 180. rocznicę istnienia. Już tak długo dzieci na całym świecie wspierają swoich rówieśników codzienną modlitwą i cotygodniową ofiarą ze swojego kieszonkowego. Dzięki temu pomogliście milionom najmłodszych, którzy dzięki wam mogą chodzić do szkoły, mają co jeść, otrzymują potrzebne leki, szczepionki i ubrania.
- Dzieci z ognisk misyjnych angażują się również w akcję Kolędników Misyjnych, która odbywała się też w tej parafii. Czy pamiętacie, na jaki kontynent i do jakiego kraju zostaną przekazane w tym roku wszystkie ofiary?

- Przygotowując akcję Kolędników Misyjnych, poznaliście Papuę-Nową Gwineę. Czego się dowiedzieliście o tym kraju?
- Prośmy dzisiaj Pana Boga, żebyśmy umieli zauważać Jego działanie każdego dnia. Żebyśmy umieli Go rozpoznawać i dziękować za Jego łaski. Pamiętajmy też, że Pan Jezus przyszedł do każdego człowieka na świecie, każdemu pragnie się objawić. W codziennej modlitwie starajmy się od dzisiaj dziękować Panu Bogu przynajmniej za trzy Jego „prezenty”, znaki działania danego dnia, a modlitwą *Zdrowaś Maryjo* wspierajmy misje i misjonarzy, aby wieść o narodzeniu Jezusa dotarła do wszystkich na całej ziemi, także to tych 5 miliardów ludzi, którzy o Nim jeszcze nie usłyszeli.

ks. Maciej Będziński, dyrektor krajowy PDM w Polsce

Modlitwa wiernych

Panu Bogu, który kocha nas i czeka, aż się do Niego zwrócimy, zanieśmy nasze prośby.

- Za cały Kościół święty, aby dzięki świadectwu wszystkich wierzących bez znużenia ukazywał ludziom, że Jezus Chrystus jest Zbawicielem świata. *Ciebie prosimy...*
- Za wszystkich, od których zależą losy narodów, aby dbali o bezpieczeństwo ludzi im powierzonych i troszczyli się o pokój i zgodę. *Ciebie prosimy...*
- Za dzieci całego świata, aby mogły cieszyć się prawdziwym dzieciństwem. Żeby zawsze znaleźli się dorośli, którzy otoczą je bezpieczeństwem i zapewnią im wsparcie. *Ciebie prosimy...*
- Za dzieci należące do Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci, a także za wszystkich ich opiekunów i animatorów, aby nadal z radością i zaangażowaniem pomagali najmłodszym w krajach misyjnych. *Ciebie prosimy...*
- Za wszystkich zmarłych, aby jak najszybciej mogli się cieszyć życiem wiecznym z Bogiem. *Ciebie prosimy...*

- Za nas obecnych na tej Mszy Świętej, abyśmy naszym codziennym postępowaniem ukazywali naukę Chrystusa tym, którzy na nas patrzą. *Ciebie prosimy...*

Panie Boże, który przyprowadziłeś do siebie Mędrców ze Wschodu i objawiłeś im siebie, wysłuchaj naszych modlitw i nam również pomóż zawsze odnajdywać drogę do Ciebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Procesja z darami

Wraz z ofiarami duchowymi przynosimy również to, co materialne.

Mędrcy przynieśli złoto, a my przynosimy skarbonkę z ofiarami zebranymi podczas tegorocznej akcji Kolędników Misyjnych. Wszystkie te ofiary za pośrednictwem Papieskich Dzieł Misyjnych zostaną przekazane naszym rówieśnikom w Papui-Nowej Gwinei.

Tak jak Mędrcy i my przynosimy kadzidło. Będzie ono w naszej parafii używane w czasie nabożeństw i uroczystych Mszy Świętych, aby oddawać chwałę jednemu Bogu.

Mędrcy przynieśli mirrę, która jest środkiem przeciwbólowym oraz wspomagającym gojenie ran. My przynosimy leki, które zebraliśmy i pragniemy przekazać parafialnej (diecezjalnej) organizacji Caritas, aby pomagały w leczeniu dzieci.

Przynosimy chleb, wodę i wino, bez nich nie mogłaby się odbyć Msza Święta i Pan Jezus nie mógłby przyjść do nas pod postacią chleba. Dziękując za dar Eucharystii, pragniemy modlić się, aby na świecie nie brakowało kapłanów, a wierni mogli uczestniczyć we Mszy Świętej.

s. Monika Juszka RMI, misjonarka klaretynka, PDM, Warszawa

OBRZĘD PRZYJĘCIA DZIECI DO PAPIESKIEGO DZIEŁA MISYJNEGO DZIECI

CELEBRANS:

Drogie dzieci! Przez pewien czas przygotowywałyście się, aby zostać małymi misjonarzami i w pełny i konkretny sposób uczestniczyć w misyjnej działalności Kościoła. Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci, którego szeregi dzisiaj powiększycie, obejmuje swą troską dzieci z terenów misyjnych, które jeszcze nie znają Pana Jezusa i cierpią z powodu różnego rodzaju niesprawiedliwości. Otacza swoją pomocą modlitewną i materialną również misjonarzy.

Dzisiaj, w obecności swoich rodziców, rodzeństwa i wszystkich tu zgromadzonych, powiedzcie, czy chcecie dobrowolnie i z ochotą podjąć się zadań, które stawia przed wami wasze Misyjne Dzieło?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie swoją codzienną modlitwą i zaangażowaniem pomagać dzieciom i misjonarzom na całym świecie?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie swoje dobre uczynki ofiarować w intencji dzieci świata i misjonarzy, którzy im głoszą Pana Jezusa?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie dzielić się waszymi drobnymi oszczędnościami z dziećmi, które tego potrzebują, bo często są głodne, chore, bezdomne, opuszczone lub sprzedawane w niewolę?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Czy chcecie coraz więcej dowiadywać się o pracy misjonarzy i życiu waszych rówieśników przez formację w ognisku misyjnym i czytanie czasopisma „Świat Misyjny”?

DZIECI:

Chcemy.

CELEBRANS:

Drogie dzieci, Pan Jezus, któremu pragniecie służyć poprzez niesienie pomocy misjonarzom i dzieciom z krajów misyjnych, niech umocni wasze dobre postanowienia i udzieli wam łaski do wytrwania w nich. Amen.

Poświęcenie i wręczenie krzyżyków misyjnych PDMD

CELEBRANS:

Wspomożenie nasze w imieniu Pana.

WIERNI:

Który stworzył niebo i ziemię.

CELEBRANS:

Pan z wami.

WIERNI:

I z duchem twoim.

CELEBRANS:

Módlmy się.

Prosimy Cię, Panie, wszechmogący Boże, abys pobłogosławił te misyjne krzyżyki. Niech będą umocnieniem w wierze dla tych, którzy będą je nosić.

Niech pomagają im czynić dobro, bronią przed złem i przypominają o misyjnym powołaniu i zobowiązaniu. Przez Chrystusa Pana naszego.

WIERNI:

Amen.

CELEBRANS skrapia krzyżyki wodą święconą, a następnie zwraca się do dzieci (lub każdego dziecka z osobna):

Mały misjonarzu, Pan Jezus wybrał cię do współpracy w głoszeniu Ewangelii i w pomocy misjom i misjonarzom. On cię nigdy nie opuści i zawsze będzie cię wspierał w tym dziele. Przyjmij tek krzyżyk, który jest znakiem Jezusa, niech on ci przypomina, że jesteś świadkiem Pana Jezusa wszędzie, dokąd pójdziesz.

DZIECKO / DZIECI:

Amen.

CELEBRANS:

Bóg w Trójcy Jedyny niech wspomaga rodziców, dziadków, opiekunów tych dzieci i zebranych tutaj wiernych, aby swoją modlitwą, słowem i świadectwem życia pomagali wytrwać im w powziętych postanowieniach, a przez to stać się radością i nadzieją Kościoła misyjnego. Amen.

MISYJNE OBOWIĄZKI PRZY ŻŁÓBKU

Papież Franciszek podarował Kościołowi z Sanktuarium Żłóbka w Greccio wyjątkowy dokument na Adwent i Boże Narodzenie – List apostolski „Admirabile signum” o znaczeniu i wartości żłóbka. Pisze w nim o wielkim dziele ewangelizacji i pięknego łączenia naszej wiary z prostotą znaków, przez które Bóg pragnie mówić do każdego człowieka.

W ten sposób zaprasza nas do szkoły św. Franciszka, by żłóbek nie tylko podziwiać, lecz także być sercem blisko postaci tego jedyne w historii misterium Wcielenia. Pozwólmy, aby z zadziwienia – pisze papież – zrodziła się pokorna modlitwa: nasze „dziękuję” Bogu, który zechciał dzielić z nami wszystko, aby nas nigdy nie zostawić samymi. List papieża podarowany nam w Greccio, i to w okresie Adwentu, zobowiązuje. Jest naszą troską, by przygotować żłóbek duchowy w naszych sercach, w naszych rodzinach i parafiach, by Jezusa przyjąć z miłością i dawać Go światu. W tym duchu Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci przekazuje nam nowy misyjny projekt: „Misyjne obowiązki przy żłóbku”.

Kiedy św. Franciszek zbudował pierwszą żywą szopkę w Greccio, zebrał przy niej okolicznych mieszkańców i wygłosił kazanie o tym, że nie wystarczy przyjść do żłóbka i podziwiać Dzieciątka. Trzeba być blisko postaci tej wielkiej nocy, wczuć się w radości i troski Świętej Rodziny, pobiec za zasnymi pasterzami i towarzyszyć duchowo królom zmierzającym za gwiazdą do Betlejem.

Tak właśnie narodziła się tradycja losowania „obowiązków” przy żłóbku, w którym spoczywało Dzieciątka Jezus, i wypełniania ich przez cały okres Bożego Narodzenia. W niektórych rodzinach zakonnych przetrwała ona do dziś. Losowanie przeprowadza się zazwyczaj w dzień Bożego Narodzenia (25 grudnia), ale na potrzeby duszpasterskie można je przesunąć na ostatni dzień szkolny, przed przerwą świąteczną, kiedy odbywają się klasowe wigilie. W przypadku kolędników misyjnych można ciągnąć losy po Mszy rozesłania, która najczęściej odbywa się 26 grudnia lub w okolicy tego dnia. Dobrym

momentem są też misyjne adoracje przy żłóbku. Takie losowanie możliwe jest także do przeprowadzenia dla całej parafii po uprzednim wyjaśnieniu i uzgodnieniu z księdzem proboszczem. Wymaga to jednak wcześniejszego przygotowania losów i dyspozycji ogniska misyjnego do obdarowania losami uczestników Mszy św. Podczas losowania przez dzieci obowiązków misyjnych warto wyjaśnić, że nie utożsamiamy się wprost z wylosowanym przedmiotem czy osobą. Naszym celem jest wypełnienie misyjnego zadania.

Przekazujemy tę mało znaną bożonarodzeniową tradycję, która spełnia cel wychowawczy i formacyjny, a także sprawia wiele radości.

Dla tych, którym nie będzie dane wylosować misyjnego obowiązku, w okresie Bożego Narodzenia misyjne obowiązki przy żłóbku będą publikowane każdego dnia na fanpage'u PDMD.

Opracowała s. Katarzyna Murawska FMM

Losowanie obowiązków przy żłóbku

Będiesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**, która najlepiej знаła potrzeby Dzieciątka Jezus i otaczała Je wielką miłością.

Kochaj Jezusa z całego serca i w modlitwie przynoś Mu potrzeby dzieci całego świata.

Będiesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **ŚWIĘTEGO JÓZEFA**, który troskliwie czuwał nad Maryją i małym Jezusem.

Służ pomocą! Dla każdego miej dobre słowo i życzliwy uśmiech.

Będiesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **ANIOŁÓW**, którzy nad betlejemską stajenką wyśpiewali Bożą chwałę i nie dali przespać pasterzom tej wielkiej nocy.

Bądź apostołem Pana Jezusa w swojej rodzinie, szkole i w każdej sytuacji.

Będiesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **ŚWIĘTEGO GABRIELA**, który pomagał Maryi pielęgnować Dzieciątka Jezus.

Bądź opiekuńczy i troskliwy wobec słabszych i tych, którzy są smutni.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **ŚWIĘTEGO MICHAŁA**, który ochraniał Dzieciątko Jezus i strzegł Świętej Rodziny.

Módl się za swoją rodzinę i za wielką rodzinę Kościoła, aby nikt i nic nie odłączyło nas od Jezusa.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **ŚWIĘTEGO RAFAŁA**, który oddalał choroby od stajenki.

Oddalaj grzech od swego serca i nie ulegaj pokusom.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **PASTUSZKÓW**, którzy za rozkazami anioła idą do stajenki, w której czeka na nich cud Bożej miłości.

Bądź posłuszny rodzicom, opiekunom i wychowawcom. Zaufaj im, a zobaczysz, ile dobra będzie dziać się dzięki tobie.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **STAJENKI**, która ochraniała ukochanego Jezusa.

Bądź gościnny i otwarty na innych, a Pan Jezus będzie się dobrze czuł w twoim sercu.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **ŻŁÓBKA**.

Przytulaj Jezusa modlitwą i nie żałuj czasu na spotkanie z Nim w Eucharystii! W ten sposób odkryjesz, jak dobrze jest być przyjacielem samego Boga.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **SIANKA**.

Usuwać ze swojego postępowania wszystko, co może zranić Boże Dzieciątko.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **PIELUSZEK**, które chroniły nowo narodzonego Króla przed zimnem.

Ze swoją rodziną przyjdź z pomocą bezdomnemu lub innemu ubogiemu, a sprawisz radość samemu Jezusowi.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **WELONU NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**, który często okrywał Dzieciątko Jezus.

Kiedy tylko możesz, przychodź otaczać Jezusa miłością, aby nie czuł chłodu obojętnych serc.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **SUKIENECZKI**, w którą Maryja ubrała Dzieciątko.

Jezus bardzo liczy na to, że przez modlitwy i drobne ofiary przyjdiesz z pomocą dzieciom cierpiącym głód i niedostatek.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **PŁASZCZA ŚWIĘTEGO JÓZEFA**, który osłaniał Jezusa i Maryję przed chłodem i deszczem.

Staraj się, by nic w tobie nie sprawiło im cierpienia.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **LASKI ŚWIĘTEGO JÓZEFA**, którą podpierała się Najświętsza Panna, niosąc Boże Dzieciątko.

Podtrzymuj słabych życzliwym słowem, dodawaj im odwagi i bądź podporą dla tych, którzy cierpią.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **KADZIDŁA**.

Bądź wierny codziennej modlitwie.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **MIRRY**.

Ofiaruj Jezusowi małe przykrości dnia codziennego za papieża i dzieło misyjne Kościoła.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **ZŁOTA**.

Podziękuj Jezusowi za swoje talenty i pomyśl, jak je wykorzystać dla misji.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **SŁOŃCA**, które ukazało się na horyzoncie, aby oświecić świętą stajenkę.

Świeć zawsze dobrym przykładem i zapalaj innych do misyjnego działania.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **GWIAZDY**, która prowadziła Mędrców do Jezusa.

Bądź wytrwały i dotrzymuj obietnic.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **KSIĘŻYCA**, który skromnie rozjaśniał noc Jezusa i „pozwoił” błyszczeć gwieździe betlejemskiej.

Zauważaj w innych dobro i ciesz się ich osiągnięciami.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **NOCY**, która swym cieniem otoczyła tajemnicę Bożego narodzenia.

Strzeż sekretów, nie oceniaj innych, gdy trzeba, umiej zamilknąć, by nie krzywdzić słowem.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **CIEPŁA**, którym Maryja i Józef starali się ogrzać Dzieciątko Jezus.

Używaj często słów: „kocham”, „proszę”, „dziękuję” i „przepraszam”.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **MLEKA**, z którego przyrządzono pokarm dla Bożego Dzieciątka.

Zauważaj potrzeby innych i bądź chętny do pomocy.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **PISZCZAŁKI PASTUSZKÓW**, która sprawiała, że Dzieciątko Jezus się uśmiechało.

Szukaj sposobów, by każdego dnia na twarzy przynajmniej jednej osoby zagościł uśmiech.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **LNU**, z którego Najświętsza Maryja Panna utkała ubranko dla Dzieciątka Jezus.

Zaproś Maryję do serca swojego i swojej rodziny, by uczyła was, jak kochać Jezusa i drugiego człowieka.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **WRZECIONA**, na którym Najświętsza Maryja Panna utkała ubranko dla Dzieciątka Jezus.

Bądź narzędziem pokoju i dobroci wszędzie tam, gdzie Bóg zechce cię posłać.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **DZBANA**, w którym stała woda do użytku Świętej Rodziny.

Przyjmuj z miłością wszystko, co Bóg czyni z tobą, przez ciebie i dla ciebie.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **PASTUSZKI**, która przyłączyła się do pasterzy, aby powitać Dzieciątko Jezus.

Módl się za misjonarzy i misjonarki i przychodź im z pomocą, o ile tylko będziesz mógł/mogła.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **GOŁĄBKÓW** ofiarowanych Świętej Rodzinie przez pasterzy.

Bądź dzieckiem pokoju. Wszędzie, gdzie to możliwe, wprowadzaj pokój, zgodę i miłość.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **KOGUTA**, który pierwszy powitał śpiewem jutrzeńkę narodzenia.

Uczcij codziennie Jezusa i daj Go poznać innym.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **MIOTŁY**, którą zrobił św. Józef, by posprzątać stajenkę.

Oczyszczaj swoją duszę ze wszystkiego, co ją plami. Nie zaniedbuj sakramentu pokuty i pojednania.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **JAGNIĄTEK** ofiarowanych Jezusowi przez pastuszków.

Bądź łagodny i dobry, by przez ciebie wszyscy mogli poznać, jak dobry jest Bóg.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **WIELBŁĄDÓW**, które przyniosły do stajenki dary królewskie.

Chętnie służ innym pomocą i swoim czasem. Nie zaniedbuj życzliwości.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **WOŁU**, który nie wydawał głosu, aby nie przestraszyć Bożego Dzieciątka.

Bądź uważny na innych, słuchaj ich i pamiętaj o ich potrzebach.

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **OSIOŁKA**, który spokojnie niósł Maryję i cierpliwie ogrzewał Dzieciątka.

Przychodź z pomocą każdemu, kto cię o nią poprosi. Staraj się, by dzięki tobie świat stawał się lepszy.

Opracowała s. Katarzyna Murawska FMM

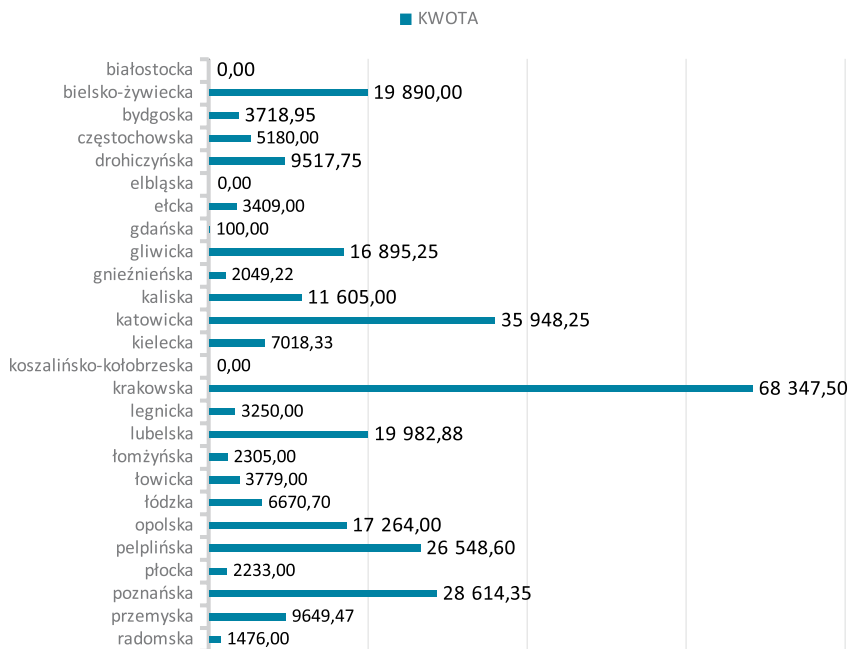
PODSUMOWANIE FINANSOWE AKCJI

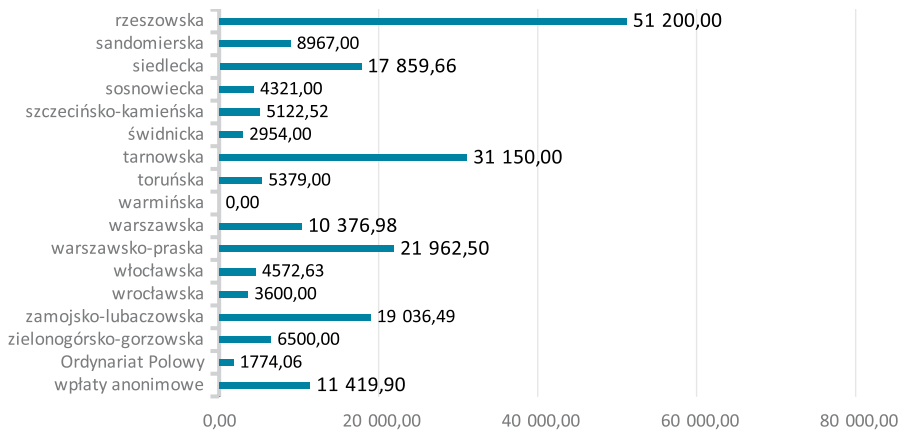
KOLEŃNICY MISYJNI DZIECIOM W AZJI ŚRODKOWEJ 2021/2022

Dla dzieci w Azji Środkowej potrzebujących dzieci. Dzięki tym polscy kołędnicy misyjni zebrali 511 648,99 zł (środki wpłacone do 31 stycznia 2022 r.). Kwota ta została przekazana do Sekretariatu Generalnego PDMD w Rzymie, a za jego pośrednictwem do najbardziej

potrzebujących dzieci. Dzięki tym środkom finansowym zrealizowane zostaną projekty dotyczące edukacji oraz ochrony życia i zdrowia dzieci z Kazachstanu, Kirgistanu i Uzbekistanu. DZIĘKUJEMY!

KWOTA





TAK KOŁĘDOWALIŚMY W UBIEGŁYM ROKU (2021/2022) DLA DZIECI W AZJI ŚRODKOWEJ

Nasze tegoroczne kołędowanie misyjne Kołędnicy Misyjni dzieciom w Azji Środkowej 2021/2022 przybrało taką formę, jak w zeszłym roku. Z powodu pandemii nie mogliśmy chodzić po domach, więc przedstawienie scenki kołędniczej odbyło się dwukrotnie w naszym parafialnym kościele. Na przygotowanie nie było zbyt wiele czasu, ale wspólnymi siłami, z pomocą pani katechетки Jolanty Luty, daliśmy radę. Przygotowaliśmy stroje i rekwizyty. Uczyliśmy się pilnie naszych ról w domach, a w szkole ćwiczyliśmy na próbach. Dzięki uprzejmości naszego ks. proboszcza Władysława Janica mogliśmy przekazać naszym parafianom radosną nowinę o narodzeniu Pana Jezusa i jednocześnie przedstawić trudną sytuację naszych rówieśników z Kazachstanu, Uzbekistanu i Kirgistanu. Pierwszy raz wystąpiliśmy w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia, 26 grudnia 2021 r., a drugi występ miał miejsce 6 stycznia 2022 r., w uroczystość Trzech Króli. Czynnie uczestniczyliśmy w obu Eucharystiach poprzedzających nasze występy. Było nam bardzo miło, że po Mszach św. zostało w kościele wiele osób, które chciały nas posłuchać, chętnie ofiarowały datki na rzecz potrzebujących dzieci w Azji Środkowej oraz nagrodziły nas gromkimi brawami. Mimo tremy i chorób niektórych z nas udało się nam zrealizować tę akcję, poznać życie i zwyczaje rówieśników mieszkających tak daleko i tak inaczej niż my, a przede wszystkim pomóc im duchowo i materialnie. Dziękujemy Panu Bogu, rodzicom i wszystkim, którzy pomogli nam w tym misyjnym kołędowaniu.

Zosia Wijas i Wojtek Koział z kl. IV, Filip Wyspiański z kl. VI – kołędnicy misyjni z Parafii Narodzenia NMP w Bolminie i Szkoły Podstawowej z Oddziałami Dwujęzycznymi im. św. Jana Pawła II w Bolminie, diecezja kielecka



Mam na imię Julka, jestem misjonarką ze Szkolnego Koła Misyjnego w SP im. 11 Listopada 1918 roku w Domanicach Kolonii. W tym roku

w naszym kole jest bardzo tłoczno, bo jest w nim aż 47 osób. 26 grudnia po raz kolejny wyruszyliśmy z Radosną Nowiną do mieszkańców naszej parafii w Domanicach. Kolędowaliśmy w czterech wioskach, podzieleni na siedem grup. Trochę się obawialiśmy, że przez obostrzenia zmniejszy się liczba rodzin, które nas zawsze przyjmowały. Jednak bardzo pozytywnie się zdziwiliśmy i spotkaliśmy się z ogromną życzliwością parafian. To utwierdziło nas w przekonaniu, że niesienie pomocy, szczególnie w tych czasach, jest potrzebne, a nawet konieczne. Już planujemy następne kolędowanie.

Julka Koć, kl. VII, Szkolne Koło Misyjne pod opieką pani Olgi Między-Koć ze SP w Domanicach Kolonii



Tegoroczne kolędowanie było moim pierwszym kolędowaniem z chodzeniem po domach. Rok temu nie udało nam się kolędować w domach przez koronawirusa. W pierwszy dzień kolędowania przyszliśmy do kościoła, aby ksiądz proboszcz nas pobłogosławił i rozesłał. Było bardzo zimno, a pod nogami skrzypiał śnieg. Kiedy skończyliśmy kolędować, podeszliśmy całą grupą do naszej pani katechetki i otrzymaliśmy prezenty, a potem rozeszliśmy się do naszych domów. W drugi dzień kolędowania spotkaliśmy się w strojach na parkingu koło cmentarza, po czym zaczęliśmy kolędowanie. Po pewnym czasie bardzo zmarzliśmy, więc poszliśmy na mały poczęstunek i herbatkę do pani katechetki. Kiedy się już ogrzaliśmy, ruszyliśmy dalej. W czasie kolędowania mieliśmy jeszcze jeden mały odpoczynek na herbatkę. Obeszliśmy wszystkie domy, po czym wróciliśmy do swoich domów. Było bardzo fajnie, trochę zimno, ale chciałabym za rok powtórzyć tę przygodę i obejść więcej domów.

Julia z Ogniska Misyjnego z Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Leśnie na Kaszubach, diecezja pelplińska



Bardzo mi się podobało kolędowanie misyjne, ponieważ spędziliśmy wspólnie czas. Było zimno, ale daliśmy radę. Bardzo lubię pomagać innym, dlatego chodzę na kółko misyjne, gdzie właśnie przez kolędowanie możemy pomóc innym.

*Wiktor z Ogniska Misyjnego z Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
w Leśnie na Kaszubach, diecezja pelplińska*



Kolędowanie misyjne było mroźne, ale bardzo mi się podobało, ponieważ wiedziałam, że pomagamy i modlimy się.

*Magda z Ogniska Misyjnego z Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
w Leśnie na Kaszubach, diecezja pelplińska*



Na kolędowaniu chodziliśmy po domach, śpiewając kolędy, mieliśmy swoje role. Ludzie z domów rozdawali nam słodycze. To był bardzo fajny dzień.

*Karolina z Ogniska Misyjnego z Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
w Leśnie na Kaszubach, diecezja pelplińska*



Podobało mi się kolędowanie, ponieważ wiele osób było zachwyconych tym, co pokazaliśmy, niektórzy nawet myśleli, że to prawdziwe dzieci z Kazachstanu. Pani Teresa zaprosiła nas też na herbatkę. Nazbieraliśmy dużo pieniędzy. Jestem bardzo ciekawa, co zostanie zakupione za uzbierane pieniądze. Chcę być na jeszcze jednym kolędowaniu.

*Kinga z Ogniska Misyjnego z Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
w Leśnie na Kaszubach, diecezja pelplińska*



Mam na imię Zuzia. W tym roku brałam udział w Kolędnicach Misyjnych po raz pierwszy. Niestety nie udało się kolędować według starej tradycji. Sytuacja na świecie nie pomagała. Jednak nie poddaliśmy się i dalej działamy! Na tegorocznych zajęciach przygotowaliśmy się do pomocy dzieciom z Azji Środkowej. Nie mogliśmy dążyć do celu w tradycyjnej formie, ale... od czego jest internet i nasze pomysły! Dzięki wielkiemu zaangażowaniu i pomocy naszej wspaniałej pani Marzeny Antoniuk i księży w tych trudnych czasach dawaliśmy z siebie wszystko, nie brakowało nam pomysłów. Jednym z nich było zorganizowanie kiermaszu, z którego pieniądze zostały przeznaczone na dzieci z Kazachstanu, Uzbekistanu i Kirgistanu. Zaangażowały się w to nasze kochane babcie, dziadkowie, rodzice, no i oczywiście my. Myślę, że dzięki temu rozbudziliśmy w naszych parafianach chęć do pomocy, nawet tej modlitewnej. Nadszedł też czas na jasełka. Każdy z nas dał coś od siebie, choćby małego, przynieśliśmy sianko i czapkę ze Wschodu. Ciężka praca, by wszystko zostało dopięte na ostatni guzik, została nagrodzona. Działaliśmy tak prężnie, że wiadomość o nas trafiła aż do Warszawy. Mogliśmy kolędować u samego kardynała Nycza oraz nuncjusza apostołskiego abp. Salvatora Pennacchio. Wszyscy włożyliśmy w to przedsięwzięcie całe swoje serce. Poświęciliśmy mnóstwo czasu, aby zaprezentować się jak najlepiej. Działalność przyniosła duże efekty! Byliśmy na antenie w TVP w programie *Między niebem i ziemią* oraz TVP 3 *Dobre historie*. Nie pominęliśmy też najważniejszego – modlitwy. To też dzięki niej każdego roku nasza pomoc nie ma granic, pomysły się nie kończą, a energii nigdy nie brakuje. Modlitwa zawsze znajdowała się u nas na pierwszym miejscu, nigdy o niej nie zapomnieliśmy.

*Zuzanna Dubij z Koła Misyjnego z Woli Uhruskiej,
Parafia pw. Ducha Świętego, diecezja siedlecka*



Następna wspaniała kolęda za nami. Świetnie było znowu przeżyć to kolejny raz, trochę w innej formie. Było inaczej, ale równie ciekawie i radośnie. Myślę, że forma była mniej ważna, najważniejsze, że umiemy się cieszyć Bożym Narodzeniem i pomagamy.

Helenka z Parafii Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie, archidiecezja krakowska



26 grudnia odbyła się kolęda misyjna. Ze względu na okoliczności było to kolędowanie w kościele po każdej Mszy św. Napotkaliśmy trochę trudności, ponieważ jeszcze 25 grudnia, w przeddzień kolędowania, grupy kolędnicze ulegały zmianom z powodu kwarantanny lub izolacji. Dzieci jednak dały radę, uczyły się nowych ról, choć swoje wyznaczone już dawno umiały na pamięć. Swoim zaangażowaniem ratowały jednak sytuację i było dobrze. Niektóre dzieci przyznały się, że cały rok zbierają pieniądze do swoich skarbonek, żeby je wrzucić do skarbonki kolędniczej.

s. Bogusława Stanisław z Parafii Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Skawinie, archidiecezja krakowska



Po zapoznaniu się z tegorocznymi materiałami misyjnymi do chętnych uczniów (aktorów) zostały dostarczone zgody RODO do rodziców i prawidłowo wypełnione są w naszym posiadaniu.

Następnie podjęliśmy przygotowania do Mszy św. na rozesłanie 26 grudnia. Zostały omówione szczegóły spotkania i prób. Do naszej działalności w tym roku zaproszony został zespół muzyczno-wokalny Emeranto z DK w Chojnie.

Monika Jakubiszyn i Aleksandra Słodkowska, Chojna, diecezja szczecińsko-kamieńska



Kolędnicy misyjni w Bojkowie już po raz 13. mieli okazję zaprezentować jasełka. Ze względu na sytuację pandemiczną powstała tylko jedna grupa kolędnicza. W akcji wzięło udział 11 dzieci, 6 osób z młodzieżowego wolontariatu i 3 opiekunów. Wydarzenie wsparła Szkoła Podstawowa nr 8 w Bojkowie i Rada Dzielniczy Bojków, a także rodzice i dziadkowie. Dzięki otwartości i hojności parafian z kościoła pw. Narodzenia NMP w Bojkowie zebrana kwota zostanie przeznaczona na wsparcie Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci, a w szczególności na pomoc dzieciom z Kazachstanu, Uzbekistanu i Kirgistanu. Patronat honorowy nad kolędowaniem misyjnym w Bojkowie objął konsul Republiki Kirgistanu, pan Janusz Krzywoszyński.

kolędnicy misyjni z Parafii Narodzenia NMP w Gliwicach Bojkowie, diecezja gliwicka



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Kodeńcu 16 stycznia 2022 r. przedstawili misyjną scenkę kolędową po Mszy św. o godzinie 11.00. Było to wielkie i wzruszające przeżycie dla całej naszej wspólnoty parafialnej. Nad całością czuwał ksiądz proboszcz Ireneusz Zieliński. Dzięki zaangażowaniu rodziców udało się stworzyć piękną inscenizację, natomiast dzięki uprzejmości lokalnej TV Dębowa Kłoda oraz p. Piotra Antoniewskiego mogliśmy nagrać to wydarzenie. Cieszymy się, że dołączyliśmy do tegorocznej akcji PDMD Kolędników Misyjnych dla dzieci z Azji Środkowej.

*Małgorzata Danilczuk i kolędnicy misyjni
z Parafii Narodzenia NMP w Kodeńcu, diecezja siedlecka*



Jestem dumna i ogromnie wdzięczna Panu Bogu i ludziom za to, że mogę uczestniczyć w tym WIELKIM DZIELE Kolędników Misyjnych i dołożyć swoją małą cegiełkę (już po raz ósmy). Piszę „swoją”, ale tak naprawdę gdyby

nie kopaniccy parafianie, którzy każdego roku przyjmują nas z otwartym sercem, nie byłoby taaakiego wyniku ;).

Edyta Gabala, Ognisko Misyjne ISKRA w Kopanicy, archidiecezja poznańska



W tym roku także wzięliśmy udział w akcji PDMD Kolędnicy Misyjni dzieciom w Azji Środkowej. W Niedzielę Chrztu Pańskiego zorganizowaliśmy kolędowanie misyjne po Mszy św. o godzinie 9.00 oraz 11.00. Przedstawiliśmy scenkę kolędowną, a parafialna schola dziecięca Chór Aniołów śpiewała kolędy.

ks. Marek Sawicki, Małgorzata Danilczuk, Sylwia Bratkowska i kolędnicy misyjni z Parafii Świętego Jana Pawła II w Lublinie, archidiecezja lubelska



W lipcu ubiegłego roku, po zakończeniu kursu dla animatorów, opiekunki parafialnego koła misyjnego z wielkim optymizmem czyniły plany na przyszłość. Dotyczyły one przede wszystkim styczniowego kolędowania, które miało mieć miejsce w tradycyjnej formie, w całej naszej orzepowickiej parafii. W listopadzie pozostały już tylko złudne nadzieje na ich realizację. Do życia należało wprowadzić plan B. Punkt pierwszy tego planu był realizowany w hurtowniach, galeriach, sklepach, a nawet na działce sąsiada. Kolejny miał miejsce o różnych porach dnia i nocy, w przydomowym warsztacie, kuchniach i naszych domowych pokojach. Wszystko po to, aby każdy kolędnik mógł włączyć się w tegoroczną formę kolędowania – kiermasz misyjny. Zostały na nim wystawione własnoręcznie wykonane różne świąteczne niespodzianki, aby w ten sposób zebrać środki na rzecz dzieci zamieszkujących Azję Środkową: Kazachstan, Uzbekistan i Kirgistan. Kiermasz zapowiadany przez naszych kapłanów, gazetkę parafialną i stronę internetową ruszył wraz z pierwszymi roratami. Przy głównym wejściu do kościoła uwagę przykuwały plakaty informujące o misyjnym kolędowaniu oraz nasze hasło

zachęcające do wsparcia ofiarą misyjnego dzieła: „Do skarbonki 5 wrzuć, wesprzyj misje teraz tu. Niespodziankę z sobą weź, niechaj dobro szerzy się!”. Nie liczyła się faktyczna wartość wykonanych upominków, ale serce, które włożyły dzieci i dorośli w ich wykonanie. Nasze stanowisko wyzwoliło wiele odruchów serca, które pozwoliły zebrać niemałą kwotę. Została ona przekazana w całości na Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci. Za wszelkie dobro, jakie miało miejsce w naszej parafii, dziękowaliśmy na Mszy św. w uroczystość Objawienia Pańskiego 6 stycznia 2022 r. Modliliśmy się gorąco za sprawy misji i wszystkich misjonarzy głoszących Ewangelię. Mamy nadzieję nie ustawać w naszej misyjnej działalności.

Sabina Szymik-Cichecka i Iwona Jonderko wraz z kołędnikami misyjnymi z Parafii św. Floriana w Rybniku-Orzepowicach, archidiecezja katowicka



17 grudnia, ostatniego dnia nauki stacjonarnej, odbyło się w naszej szkole kolędowanie misyjne, które wpisuje się w ogólnopolską akcję Kolędniczy Misyjni. Członkowie ogniska misyjnego wraz z opiekunem katechetką Alicją Miś przygotowali scenkę o Bożym Narodzeniu i dzieciach z Azji Środkowej, dla których w tym roku zbierali ofiary. Radością z narodzin Jezusa dzielili się z uczniami, nauczycielami i pracownikami szkoły.

kolędniczy misyjni ze SP nr 25 im. Prymasa Tysiąclecia i Parafii Bożego Ciała i MB z Lourdes w Rzeszowie, diecezja rzeszowska



W tym roku z powodu pandemii ograniczyliśmy kolędowanie do szkoły. Klasa IV b przygotowała scenkę kolędniczą i przedstawiła ją we wszystkich klasach.

Ewa Rowicka oraz kolędniczy misyjni ze SP im. błogosławionego ks. Edwarda Grzymały i Parafii św. Jana Chrzciciela w Sadownym, diecezja drohiczyńska



26 grudnia kolędnicy misyjni ze Skórcza po raz kolejny kolędownali dla swoich rówieśników z krajów misyjnych. Już po raz drugi ze względu na pandemię nie kolędownaliśmy po domach, lecz w kościele podczas Mszy Świętych. Do kolędownania przygotowaliśmy się sumiennie podczas cotygodniowych spotkań koła misyjnego w szkole. Mieliśmy również zaszczyt przedstawić naszą scenkę podczas konferencji prasowej Papieskich Dzieł Misyjnych i BP Konferencji Episkopatu Polski 16 grudnia w Warszawie. Na czterech Mszach Świętych w drugim dniu świąt scenkę przedstawiły cztery grupy kolędnicze, a potem przy śpiewie kolęd zbieraliśmy ofiary do puszek przed kościołem. W czasie świąt przebywał w naszej parafii żywy świadek misji – diakon Sasza z Kazachstanu, marianin, któremu również wręczyliśmy jurkę – pamiątkę tegorocznych Kolędników. Hojność ludzi dobrej woli, których nie brakuje w naszej parafii, okazała się ogromna. Dziękujemy Bogu i ludziom, że po raz kolejny mogliśmy być częścią tego wspaniałego dzieła.

*kolędnicy misyjni z Parafii Nawrócenia św. Pawła Apostoła w Skórcu,
diecezja siedlecka, pod opieką s. Sylwii Wójtowicz CSM
(ze Zgromadzenia Córek Najczystszej Serca Najświętszej Maryi Panny)*



W niedzielę 16 stycznia odbyła się w naszej Parafii NMP Matki Kościoła w Sulejówku misyjna kolęda. Podobnie jak w zeszłym roku, po każdej Mszy św. nasi kolędnicy misyjni zbierali do skarbonki ofiary, wspierając w ten sposób w tym roku dzieci z Azji Środkowej. Dla ofiarodawców dzieci miały pamiątki w kształcie jurty, a także kalendarzyki na rok 2022. Wcześniej, jak co roku, przygotowaliśmy się do misyjnego kolędownania.

6 stycznia, w Światowy Dzień Misyjny Dzieci, tegoroczni kolędnicy otrzymali role do scenki misyjnej, którą udało się pokazać podczas Mszy św. dla dzieci o godz. 10.30, w dniu kolędy misyjnej, tj. 16 stycznia. Tydzień wcześniej, 9 stycznia, w niedzielę, podczas Mszy św. o tej samej godzinie odbyło

się rozesłanie kolędników. Z radością dzielę się piękną wiadomością, że w tym roku mieliśmy 44 kolędników – młodszych i starszych, którzy znaleźli czas, by nieść dobrą nowinę o Chrystusie i pomoc dzieciom z Kazachstanu, Uzbekistanu i Kirgistanu. Dzieci mocno zaangażowały się w przygotowania. Robiliśmy skarbonki w szkole, przygotowaliśmy stroje, a scenkę *Z kolędą w domu* dostosowaliśmy do *Z kolędą w parafii*. W grupach kilkusobowych od rana do późnego wieczora kolędowaliśmy przy trzech wejściach do naszego kościoła. Przygotowaliśmy liturgię podczas Mszy św. dla dzieci – modlitwę wiernych i procesję z darami, modląc się w intencjach misji. W parafii kolędnicy misyjni są od wielu lat i wciąż jest wiele serc, które są otwarte na potrzeby innych – są rodziny, które podejmują to misyjne dzieło. Parafianie są bardzo hojni.

Zakończenie misyjnej kolędy odbyło się w niedzielę 23 stycznia. Dziękowaliśmy Bogu za wszystkich zaangażowanych w kolędowanie misyjne, za parafian, którzy złożyli ofiary do skarbonek misyjnych na pomoc dzieciom w Azji Środkowej, za dar ich serc.

*s. Maria Treffoń SSpS oraz kolędnicy misyjni
z Parafii NMP Matki Kościoła w Sulejówku, diecezja warszawsko-praska*



W tym roku do Kolędników Misyjnych zgłosiło się prawie 30 dzieci, z których utworzyliśmy cztery pełne grupy do inscenizacji. Nasze przygotowania i próby trwały wiele tygodni. Rozesłanie odbyło się 26 grudnia w kościele parafialnym oraz w kaplicy św. Izydora. Symboliczne zakończenie akcji kolędników odbyło się w Światowy Dzień Misyjny Dzieci.

Zakończenie było symboliczne, ponieważ akcja kwestowania trwała dłużej i odbywała się na Mszach Świętych kolędowych dla poszczególnych ulic i miejscowości naszej parafii, na których dzieci przedstawiały inscenizację i przeprowadzały zbiórkę do puszek.

Chcielibyśmy zarówno my, opiekunowie, jak i dzieci wrócić do kolędowania tradycyjnego od domu do domu, o ile sytuacja sanitarna na to pozwoli,

w przyszłym roku. Dzieci z takiego tradycyjnego kolędowania są bardziej zadowolone, bo mają możliwość zaprezentować swój występ bezpośrednio każdej rodzinie.

*Anna Józefiak, Grażyna Leonardczyk, Grzegorz Kaźmierczak
oraz kolędnicy misyjni z Jerki, archidiecezja poznańska*



Stepy, słońce, konie, pustynia, jedwabny szlak, kolorowe dywany i wzorzyste ubrania, jurty z wielbłądziej wełny... Wszystko to kojarzy się z Azją Środkową. W tym roku jako kolędnicy misyjni kierowaliśmy myśli ku Kazachstanowi, Uzbekistanowi i Kirgistanowi. W tym roku nasze kolędowanie wyglądało inaczej. 6 stycznia przed Mszami Świętymi w naszym kościele parafialnym w Borowie członkowie koła misyjnego pokazali krótkie przedstawienie bożonarodzeniowe ze szczególnym zwróceniem uwagi na wyżej wymienione kraje. W ten dzień misyjni aktywnie zaangażowaliśmy się także w trakcie Mszy św. poprzez odczytanie I i II czytania, śpiew psalmu, modlitwę wiernych, podczas której pamiętaliśmy o potrzebach misji. Dzieci składały na ołtarz dary ofiarne. Był to dla nich wysiłek, ponieważ tego dnia było bardzo wietrznie i padał śnieg. Po Mszach Świętych parafianie składali ofiary do puszek, a w podziękowaniu otrzymywali pamiątkę kolędniczą (jurtę). Ofiary zostały przekazane do Sekretariatu Krajowego Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci w Warszawie oraz na rzecz misji franciszkańskiej w Kenii, której patronujemy.

Dziękuję za otwartość ks. proboszcza Grzegorza Fąferko z naszej Parafii Chrystusa Króla Wszechświata w Borowie, dzieciom za zaangażowanie, a parafianom za ofiarność.

*Elżbieta Serkowska, opiekunka Ogniska Misyjnego
z Parafii Chrystusa Króla Wszechświata w Borowie, diecezja pelplińska*



W naszej dzielnicy kolędnicy misyjni, czyli uczniowie sośnickiej szkoły, odwiedzają rodziny w ich domach od 2005 r. W ten sposób dołączają do ogromnej rzeszy polskich dzieci, które przygotowują krótkie jasełka o tematyce misyjnej i idą z Dobrą Nowiną do ludzi, aby zwrócić uwagę na potrzeby swoich rówieśników w krajach misyjnych. W tym roku nasi mali misjonarze przypomnieli takie kraje, jak Kazachstan, Uzbekistan i Kirgistan. Z powodu epidemii koronawirusa nie kolędowali w domach, lecz w kościele. Za zgodą proboszcza na każdej Mszy św. przedstawiały siedmiominutowy program, a następnie prosiły o ofiarę dla dzieci ze Środkowej Azji. Mogliśmy kolędować w obu sośnickich parafiach: NMP Wspomożenia Wiernych i Świętego Jacka, a zebranymi ofiarami wspomóc dzieci w krajach misyjnych.

*Danuta Szypl i kolędnicy misyjni z Parafii NMP Wspomożenia Wiernych
w Gliwicach Sośnicy, diecezja gliwicka*



Ognisko Misyjne z Grotnik z Parafii NPNMP, istniejące od 27 lat, włączyło się w kolędowanie misyjne 2022 r. Czuliśmy ogromną potrzebę niesienia pomocy dzieciom z krajów Azji Środkowej. Z powodu pandemii nie mogliśmy osobiście odwiedzać rodzin. Dlatego też 6 stycznia w uroczystość Objawienia Pańskiego przygotowaliśmy misyjne czuwanie przy żłóbku w czasie Mszy św. o godz. 11.00, w które włączyła się również młodzież ze scholi parafialnej wraz z panią Moniką. Przybliżyliśmy życie dzieci z Azji Środkowej i uwrażliwiliśmy ludzi na ich najmłodszych. W pierwszą niedzielę po uroczystości Trzech Króli po każdej Mszy św. dzieci z ogniska misyjnego wraz z opiekunami zbierali do puszek ofiary na rzecz azjatyckich dzieci. W zbiórkę ofiar włączyła się również Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Grotnikach. Serdecznie dziękujemy ojcu proboszczowi Bernardowi Briksowi za wsparcie i jego świadectwo oddania misjom, a rodzicom i dzieciom za podjęty trud

w przygotowaniu do kolędowania oraz wszystkim, którzy w różny sposób nam pomogli.

Teresa Filutowicz, Dorota Kurowska i Emilia Kuzioła wraz z dziećmi z Ogniska Misyjnego z Parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Grotnikach, archidiecezja łódzka



Każdego roku w okresie Bożego Narodzenia dzieci z Parafii Narodzenia NMP w Jaworznie Długoszynie włączają się w pomoc swoim rówieśnikom w krajach misyjnych. W tym roku wspieraliśmy modlitwą i ofiarami dzieci z Kazachstanu, Uzbekistanu i Kirgistanu.

Ze względu na pandemię tegoroczne kolędowanie przybrało inną niż zwykle formę. Zamiast chodzenia od domu do domu przygotowaliśmy z dziećmi scenkę misyjną okraszoną śpiewem kolęd i pastorałek. Została ona przedstawiona w Objawienie Pańskie po Mszy św., przybliżyliśmy również sytuację dzieci w tych krajach. Na rozległych stepach, pustyni i w wysokich górach, w trudnych warunkach żyje bowiem ponad 50 milionów ludzi. Uświadamia nam to, że są na świecie ludzie, o których trzeba się troszczyć. Są i tacy, którzy nie znają i nie kochają Jezusa.

Zebrane ofiary, przeznaczone na realizację projektów edukacyjnych i prozdrowotnych, służących dzieciom, zostały przekazane na konto Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. Serdecznie dziękujemy księdzu proboszczowi za wsparcie, dzieciom, wolontariuszom ze szkolnego koła SP 12, rodzicom i wszystkim ofiarodawcom za gorące serca i okazaną pomoc.

Wiesława Nieużyła i Bogusława Seremet wraz z kolędnikami misyjnymi z Parafii Narodzenia NMP w Jaworznie Długoszynie



Podobnie jak w roku ubiegłym, kolędnicy misyjni ze Szkoły Podstawowej nr 38 im. H. Sienkiewicza w Lublinie przedstawili scenkę misyjną w kościele ojców kapucynów na Poczekajce. Scenka została zaprezentowana 16 stycznia

2022 r. po Mszy św. o godz. 11.30 za zgodą proboszcza o. Mirosława Ferencza. Z całego serca dziękujemy ojcu proboszczowi, parafianom i gościom za przyjęcie kolędników misyjnych. Dziękujemy również dzieciom za przygotowanie tekstów i piękne recytacje. Serdeczne podziękowania kierujemy do rodziców za zaangażowanie i wsparcie nas w przygotowaniu i udziale w tegorocznej akcji Kolędników Misyjnych. Cieszymy się, że dar naszych serc popłynie do dzieci w Azji Środkowej.

s. Dorota Podsiad i kolędnicy misyjni z Parafii pw. Niepokalanego Serca Maryi i św. Franciszka w Lublinie, archidiecezja lubelska



Jesteśmy z Parafii św. Antoniego Padewskiego z Huszlewa. Z naszym proboszczem, ks. Kazimierzem Józwickim, dyrektorem diecezjalnym PDM w diecezji siedleckiej, z przedstawicielami rodziców i panią Wiesią podjęliśmy kolejny krok dla misji. Dzięki wspaniałej współpracy przygotowaliśmy scenkę Kolędników Misyjnych. Wyruszyliśmy do rodzin naszej parafii, głosząc Dobrą Nowinę w kościele parafialnym i kaplicach. Z 49 kolędników utworzonych było sześć grup.

Kolędowaliśmy już 16. raz. Stało się tradycją, że jako mali misjonarze możemy nieść pomoc misjom na całym świecie. W tym roku szczególnie dla dzieci w Kazachstanie, Kirgistanie i Uzbekistanie.

W ten sposób razem świętowaliśmy narodzenie Pana Jezusa jako wspólnota misyjna Kościoła.

kolędnicy misyjni z Parafii św. Antoniego Padewskiego w Huszlewie, diecezja siedlecka



9 stycznia w naszym sanktuarium św. Maksymiliana w Parafii Wolica Tokarnia przed każdą Mszą św. pokazywaliśmy scenkę misyjną, a po nich kolędnicy misyjni ze Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Tokarni

zbierali pieniądze dla dzieci z Azji Środkowej. Byliśmy podzieleni na cztery grupy z klas VI i VII i dwie grupy z klasy VIII.

Kilka dni wcześniej, 6 stycznia, nasza grupa kolędników była jako jedyna z diecezji kieleckiej zaproszona przez ks. biskupa Jana Piotrowskiego na Mszę św. do katedry w Kielcach, gdzie dzieci czytały liturgię słowa, ja śpiewałem psalm, a po Eucharystii przedstawiliśmy scenkę kolędniczą. Uroczystość była transmitowana na żywo za pośrednictwem internetu.

Krzysztof Pierzak oraz kolędnicy misyjni z Parafii św. Maksymiliana i SP im. Janusza Korczaka w Tokarni, diecezja kielecka



Tradycyjnie, jak każdego roku, w Parafii św. Jerzego w Zielonce dzieci z Ogniska Misyjnego ze Szkoły Podstawowej nr 3 wyruszyły na kolędowanie misyjne. Odkonano je 2 stycznia w godzinach popołudniowych. Tym razem według wskazań PDMD ofiary zebrane podczas kolędowania misyjnego są przeznaczone dla dzieci z Azji Środkowej, szczególnie z Kazachstanu, Uzbekistanu i Kirgistanu. Kolędnicy cieszą się, że mają okazję do służby, ale też bycia we wspólnocie i możliwości dzielenia się radością z narodzenia Pana Jezusa, a ponadto w tym roku radują się dużą ilością słodyczy, którymi zostali obdarowani.

s. Gabriela Chodzińska i kolędnicy misyjni z Parafii św. Jerzego i ze SP nr 3 w Zielonce, diecezja warszawsko-praska

UWAGA! Okres rozliczeniowy ofiar z Kolędników Misyjnych na projekt roku (grudzień/styczeń) kończy się 31 stycznia z uwagi na potrzebę przekazania sprawozdań do Sekretariatu Generalnego PDMD w Rzymie, gdzie rozpatrywane są projekty złożone przez misjonarzy z całego świata.

Aby wziąć udział w projekcie roku 2022/23 (dzieciom z Papui-Nowej Gwinei), ofiary z kolędowania misyjnego należy wpłacić do Dyrekcji Krajowej PDM do końca stycznia 2023. Po upływie tego terminu zostaną one wliczone do projektu kolejnego roku.

numer rachunku odbiorcy	72102010130000010200027169
numer rachunku odbiorcy c.d.	
odbiorca:	Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci Skwer Kard. Stefana Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa
kwota:	
wpłacający:	
imię	
nazwisko	
ulica	
kod poczt.	
mięscowość	

Powód / pokwitowanie dla zleceńdawcy

nazwa odbiorcy	Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci	
nazwa odbiorcy c.d.	Skwer Kard. Stefana Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa	
Ik.	nr rachunku odbiorcy	kwota
72	102010130000010200027169	
	W P * PLN	
nr rachunku zleceńdawcy (przelew) / kwota słownie (wpłata)		
nazwa zleceńdawcy		
nazwa zleceńdawcy c.d.		
tytułem	Kolędnicy Misyjni Dzieciom z Papui-Nowej Gwinei	
tytułem c.d.		

Polecenie przelewu / wpłata gotówkowa

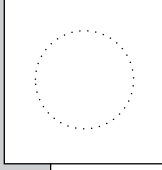
odcinek dla banku zleceńdawcy



Oplata:

pieczęć, data i podpis(y) zleceńdawcy na ostatnim blankiecie

Oplata:



DODATEK

OBOWIĄZKI PRZY ŻŁÓBKU

(do wycięcia)



JAGNIĄTKA

Będiesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **JAGNIĄTEK** ofiarowanych Jezusowi przez pastuszków.

Bądź łagodny i dobry, by przez Ciebie wszyscy mogli poznać, jak dobry jest Bóg.



WIELBŁĄDY

Będiesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **WIELBŁĄDÓW**, które przyniosły do stajenki dary królewskie.

Chętnie służ innym pomocą i swoim czasem. Nie zaniedbuj życzliwości.



WÓŁ

Będiesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **WÓLU**, który nie wydawał głosu, aby nie przestraszyć Bożego Dzieciątka.

Bądź uważny na innych, słuchaj ich i pamiętaj o ich potrzebach.



OSIOŁEK

Będiesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **OSIOŁKA**, który spokojnie niósł Maryję i cierpliwie ogrzewał Dzieciątka.

Przychodź z pomocą każdemu, kto Cię o nią poprosi. Staraj się, by dzięki tobie świat stawał się lepszy.



ŻŁÓBEK

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **ŻŁÓBKĄ**.
Przytulaj Jezusa modlitwą i nie żałuj czasu na spotkanie z Nim w Eucharystii! W ten sposób odkryjesz, jak dobrze jest być przyjacielem samego Boga.



SIANKO

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **SIANKA**.
Usuвай ze swojego postępowania wszystko, co może zranić Boże Dzieciątko.



PIELUSZKI

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **PIELUSZEK**, które chroniły nowo narodzonego Króla przed zimmem.

Ze swoją rodziną przyjdź z pomocą bezdomnemu lub innemu ubogiemu, a sprawisz radość samemu Jezusowi.



WELON NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **WELONU NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**, który często okrywał Dzieciątka Jezus.

Kiedy tylko możesz, przychodź otaczać Jezusa miłością, aby nie czuł chłodu obojętnych serc.



SUKIENECZKA

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **SUKIENECZKI**, w którą Maryja ubrała Dzieciątka.

Jezus bardzo liczy na to, że przez modlitwy i drobne ofiary przyjdiesz z pomocą dzieciom cierpiącym głód i niedostatek.



PŁASZCZ ŚW. JÓZEFA

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **PŁASZCZA ŚWIĘTEGO JÓZEFA**, który osłaniał Jezusa i Maryję przed chłodem i deszczem.

Staraj się, by nic w tobie nie sprawiło im cierpienia.



LASKA ŚW. JÓZEFA

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **LASKI ŚWIĘTEGO JÓZEFA**, którą podpierala się Najświętsza Panna, niosąc Boże Dzieciątka.

Podtrzymuj słabych życzliwym słowem, dodawaj im odwagi i bądź podporą tych, którzy cierpią.



KADZIDŁO

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **KADZIDŁA**.

Bądź wierny codziennej modlitwie.



MIRRA

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **MIRRY**.
Ofiaruj Jezusowi male przykrości dnia codziennego za papieża i dzieło misyjne Kościoła.



ZŁOTO

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **ZŁOTA**.
Podziękuj Jezusowi za swoje talenty i pomyśl, jak je wykorzystać dla misji.



SŁOŃCE

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **SŁOŃCA**,
które ukazało się na horyzoncie, aby oświecić święta
stajenkę.

*Świeć zawsze dobrym przykładem i zapalaj innych do
misyjnego działania.*



GWIAZDA

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek
GWIAZDY, która prowadziła Mędrców do Jezusa.
Bądź wytrwały i dotrzymuj obietnic.



KSIĘŻYC

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek
KSIĘŻYCA, który skromnie rozjaśniał noce Jezusa
i „pozwoilił” błyszczeć gwiazdzie betlejemskiej.

Zauważaj w innych dobro i ciesz się ich osiągnięciami.



NOC

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **NOCY**,
która swym cieniem otoczyła tajemnicę Bożego
Narodzenia.

*Strzeż sekretów, nie oceniaj innych, gdy trzeba, umiej
zamilknąć, by nie krzywdzić słowem.*



CIEPŁO

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **CIEPŁA**,
którym Maryja i Józef starali się ogrzać Dzieciątka
Jezus.

*Używaj często słów: „kocham”, „proszę”, „dziękuję”
i „przepraszam”.*



MLEKO

Będziesz przy żłóbku spełniał/a obowiązek **MLEKA**,
z którego przyrządzono pokarm dla Bożego Dzieciątka.
Zauważaj potrzeby innych i bądź chętny do pomocy.



PISZCZAŁKI PASTUSZKÓW

Będziesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **PISZCZAŁKI PASTUSZKÓW**, która sprawiała, że Dzieciątko Jezus się uśmiechało.

Szukaj sposobów, by każdego dnia na twarzy przynajmniej jednej osoby zagościł uśmiech.



LEN

Będziesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **LNU**, z którego Najświętsza Maryja Panna utkala ubranko dla Dzieciątka Jezus.

Zaproś Maryję do serca swojego i swojej rodziny, by uczyła was, jak kochać Jezusa i drugiego człowieka.



WRZECIONO

Będziesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **WRZECIONA**, na którym Najświętsza Maryja Panna utkala ubranko dla Dzieciątka Jezus.

Bądź „narzędziem” pokoju i dobroci wszędzie tam, gdzie Bóg zechce cię posłać.



DZBAN

Będziesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **DZBANA**, w którym stała woda do użytku Świętej Rodziny.

Przyjmuj z miłością wszystko, co Bóg czyni z tobą, przez ciebie i dla ciebie.



PASTERKA

Będziesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **PASTERKI**, która przyłączyła się do pasterzy, aby powitać Dzieciątka Jezus.

Módl się za misjonarzy i misjonarki, i przychodź im z pomocą, o ile tylko będziesz mogła.



GOŁĄBKI

Będziesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **GOŁĄBKÓW** ofiarowanych Świętej Rodzinie przez pasterzy.

Bądź dzieckiem pokoju. Wszędzie, gdzie to możliwe, wprowadzaj pokój, zgodę i miłość.



KOGUT

Będziesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **KOGUTA**, który pierwszy powołał śpiewem jutrzennkę narodzenia.

Uczcij codziennie Jezusa i daj Go poznać innym.



MIOTŁA

Będziesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **MIOTLY**, którą zrobił św. Józef, by posprzątać stajenkę.

Oczyszczaj swoją duszę ze wszystkiego, co ją plami. Nie zaniedbuj sakramentu pokuty i pojednania.



NAJŚWIĘTSZA MARYJA PANNA

Będiesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**, która najlepiej знаła potrzeby Dzieciątka Jezus i otaczała Je wielką miłością.

Kochaj Jezusa z całego serca i w modlitwie przynos Mu potrzeby dzieci całego świata.



ŚW. JÓZEF

Będiesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **ŚWIĘTEGO JÓZEFA**, który troskliwie czuwał nad Maryją i małym Jezusem.

Służ pomocą! Dla każdego miej dobre słowo i życzliwy uśmiech.



ANIOŁOWIE

Będiesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **ANIOŁÓW**, którzy nad stajenką betlejemską wyśpiewali Bożą chwałę i nie dali przespać pasterzom tej wielkiej nocy.

Bądź apostołem Pana Jezusa w swojej rodzinie, szkole i w każdej sytuacji.



ŚW. GABRIEL

Będiesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **ŚWIĘTEGO GABRIELA**, który pomagał Maryi pielęgnować Dzieciątka Jezus.

Bądź opiekuńczy i troskliwy wobec słabszych i tych, którzy są smutni.



ŚW. MICHAŁ

Będiesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **ŚWIĘTEGO MICHAŁA**, który ochraniał Dzieciątka Jezus i strzegł Świętej Rodziny.

Módl się za swoją rodzinę i za wielką rodzinę Kościoła, aby nikt i nic nie odłączyło nas od Jezusa.



ŚW. RAFAŁ

Będiesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **ŚWIĘTEGO RAFAŁA**, który oddalał choroby od stajenki.

Oddalaj grzech od swego serca i nie daj się pokusom.



PASTUSZKOWIE

Będiesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **PASTUSZKÓW**, którzy za rozkazami anioła idą do stajenki, w której czeka na nich cud Bożej miłości.

Bądź posłuszny rodzicom, opiekunom i wychowawcom. Zaufaj im, a zobaczysz, ile dobra dla Ciebie będzie przez Ciebie.



STAJENKA

Będiesz przy złóbkę spełniał/a obowiązek **STAJENKI**, która ochraniała ukochanego Jezusa.

Bądź gościnnie i otwarty na innych, a Pan Jezus będzie się dobrze czuł w twoim sercu.

